Nr. 277. Wtorek, 4 Grudnia 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h.** — W miejscu: **rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K.** — **Prenumerata zagraniczna:** W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.** kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister skarbu zamianował starszego kontrolora technicznej kontroli skarbowej, Wilhelma Kotiersa, inspektorem w VII. klasie rangi, a kontrolora, dr. Franciszka Bandrowskiego, starszym kontrolorem technicznej kontroli skarbowej w VIII. klasie rangi dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządcę lasów i dóbr państwowych, Artura Nałęcz-Chwalibogowskiego, lustratorem lasowym.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Tadeusza Mitschkę z Bochni do Tarnobrzega, sekretarzy Namiestnictwa: Władysława Kowalikowskiego z Krakowa do Bochni i Mieczysława Kaliniewicza z Jasła do Krakowa; starszego komisarza powiatowego Kazimierza Jaworczykowskiego ze Śniatyna do Sanoka, sekretarza Namiestnictwa Adama Mirskiego z Tarnobrzega do Brodów; komisarzy powiatowych: Andrzeja Hoffmana z Borszczowa do Zborowa, Witolda Godlewskiego ze Lwowa do Stryja, Karola Maryańskiego z Rohatyna do Borszczowa, Tadeusza Kępińskiego ze Zborowa do Tłumacza; koncypistów Namiestnictwa: dr. Tadeusza Chrząszczewskiego z Krakowa do Podgórza, Adama hr. Starzeńskiego z Rzeszowa do Lwowa, Józefa Wężyka z Tarnowa do Krakowa i dr. Stanisława Wysockiego z Podgórza do Krosna; tudzież praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Maryana Mickiewicza z Liska do Nowego Targu, Michała Rosolskiego z Mielca do Rohatyna, Romana Słońskiego ze Lwowa do Doliny, dr. Tadeusza Spissa ze Lwowa do Tarnowa, Zbigniewa Kierskiego ze Lwowa do Stanisławowa, Wiktora Hinzego ze Stryja do Lwowa, Franciszka Pisarskiego ze Lwowa do Gorlic, Mieczysława Weissbroda ze Lwowa do Chrzanowa, Stanisława Groyeckiego z Chrzanowa do Lwowa, Apolinarego Laskowskiego ze Lwowa do Tarnopola, Adama Skarzyńskiego ze Lwowa do Sokala i Józefa Dietla ze Lwowa do Mielca.

P. Namiestnik przeznaczył koncypistę Namiestnictwa Grzegorza Szałowskiego do Przemyśla, tudzież praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Janusza Samolewicza do Liska i Włodzimierza Łodyńskiego do Śniatyna.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 grudnia 1906 do l. 159.061 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 29 listopada 1906 l. 37.632/1913, normującem aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 grudnia.

Rada państwa.

Izba posłów przyjęła ostatecznie w sobotę w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o reformie wyborczej.

Po długich i ciężkich walkach, po wielu miesiącach nieustannej pracy i niepewności, dzieło doszło do skutku.

Właśnie na trzy dni wstecz przed uchwaleniem tak doniosłej ustawy przypadała rocznica ogłoszenia reformy wyborczej jako głównego punktu programu rządowego. Stało się to dnia 28 listopada 1905 i odtąd ponad wszelkiemi innemi sprawami, ta górowała ciągle, niepodzielnie opanowawszy umysły.

W lutym upłynie rok od chwili, gdy przedłożenia rządowe znalazły się na stole Izby. W przedłożeniach tych mieścił się tylko surowy materyał. Starcia opinij, obrady, kompromisy zmieniły ogromnie fizyognomię zewnętrzną reformy, nie naruszając wszakże jej ducha. Co do swej istoty pozostała reforma realnym kompromisem narodowych stanów posiadania i dążności. I jeśli co pogodzić z nią może nawet przeciwników nowej ordynacyi wyborczej — to przedewszystkiem przeświadczenie, że rozbudziła ona poczucie tej potrzeby, iż nad niesnaskami narodowościowemi musi rozpostrzeć się kojące skrzydło porozumienia. Może nawet bardziej aniżeli samo rozszerzenie prawa wyborczego ta właśnie idea porozumienia zaważy na szali dalszego rozwoju Monarchii, jako uwolnienie z pęt hamujących postęp na całem przestworzu życia państwowego.

Z jakiegokolwiek zresztą względu rozpatrywać będziemy wielkie dzieło, szczęśliwie doprowadzone do końca przez Izbę posłów w ubiegłą sobotę — faktem jest, że udało się załatwić bodaj czy nie najważniejszą sprawę polityki wewnętrznej, a tem samem stosunki znacznie skonsolidować.

Nie obyło się przytem bez ofiar. Dwa gabinety załamały się pod ciężarem sprawy i zawartych w niej przeciwieństw. Baron Gautsch rozpoczął akcyę, ks. Hohenlohe posunął ją o krok naprzód, bar. Beck doprowadził do skutku.

Niepodobna przy tej sposobności pominąć milczeniem zasług poszczególnych polityków i stronnictw około dokonanego przy ich pomocy dzieła. Dzieje parlamentaryzmu austryackiego z uznaniem zachowają owe zasługi w pamięci.

Tu przedewszystkiem z uznaniem podnieść wypada wielkie zasługi Koła polskiego, które złożyło w toku walki o reformę tyle dowodów roztropności politycznej i dzięki im tyle zapewniło krajowi korzyści. Trzymając się gruntu polityki realnej, nie spuszczając ani na chwilę z oka interesów kraju, umiało jednakże Koło sprowadzić je do harmonii z wymaganiami Państwa, zarówno Państwu, jak krajowi znamienite w ten sposób oddając usługi. I nie to jedynie jest największą zdobyczą taktyki Koła, że dla Galicyi wywalczono znaczne powiększenie liczby mandatów, że podział okręgów przeprowadzony został z większem, niż pierwotnie było projektowane, uwzględnieniem potrzeb kraju i t. d.. W walce świeżo zaledwie przebrzmiałej, ukrzepiła się pozycya Koła, zwiększyło się uznanie komilitonów, urósł nawet szacunek u przeciwników. To też w annałach Koła karty zapełnione historyą walk o reformę wyborczą, pozostaną na zawsze w rzędzie najchlubniejszych.

Z Izby posłów.

(Dalszy ciąg i dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 1 b. m.).

Izba posłów w dalszym ciągu sobotniego posiedzenia przyjęła podział okręgów w Austryi Górnej, Salzburgu, Styryi, Tryeście, Karyntyi, Krainie, Gorycyi, Gradysce i Dalmacyi i tem samem załatwiła drugie czytanie ustawy o reformie wyborczej.

Wśród ogólnego naprężenia w Izbie zabrał głos referent p. Löcker i postawił wniosek, aby Izba przystąpiła bezzwłocznie do trzeciego czytania ustawy.

P. Sobotka (radykał czeski) sprzeciwił się temu wnioskowi, jako niezgodnemu z regulaminem, według którego trzecie czytanie odbyć się może dopiero na następnem posiedzeniu. Mowca żąda, aby najpierw wzięto pod dyskusyę jego wnioski nagłe. Na wypadek nieuwzględnienia tego żądania zapowiada już z góry protest.

Pp. Sternberg i Placzek przemawiali również przeciw wnioskowi p. Löckera.

Przemówienia te przerywano okrzykami: Kończyć!

---

77)

JULIUSZ ZEYER.

JAN MARYA PLOJHAR.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

— Cóż za dzieciaki z was były, ty i twój Konstantyn — rzekła śmiejąc się. Ale zajmujące dzieciaki, dzieciaki-poeci.

Mówiąc to, nie wypuszczała z rąk flakonu.

— Nie! — rzekła — pudełeczko schowam ja, albo zwrócę ci je, ale bez trucizny.

— Cóż to, Katarzyno, nie dowierzasz mi? Więc ty myślisz, że byłbym zdolny... Nie, ty tego chyba nie myślisz, Ty wiesz, jak mi zależy na życiu. Ach! żyć, żyć, żyć!

I ukląkł u jej nóg i objął ją w pół, a ona pochyliła się nad nim i położyła mu twarz na głowie. I tak trwali w milczeniu.

Gdy Suntarella weszła do pokoju, wkładał z powrotem swe pamiątki do szkatułki. O flakonie, który Katarzyna ukryła na piersiach, zapomniał, a i ona nie wspomniała o nim słówkiem.

We wszystkich swych wspomnieniach, we wszystkich wyznaniach i opowiadaniach nie wspomniał Jan Marya ani razu o pani Dragopulos. Wywietrzała mu zupełnie z pamięci, zniknęła jak zły duch ciemności, którego jasny anioł odegnał. Toć Katarzyna wiedziała teraz już wszystko i mógł nie dręczyć jej więcej widmem tej ohydnej kobiety. Wiedziała, że uciekł się do niej jak do ołtarza jakiegoś bóstwa, a kiedy wzywając ratunku objął jej kolana, wówczas to cudne bóstwo miłości pochyliło się nad nim; że pocałowaniem tych ust startą została piekąca mu czoło plama i że oczyszczony swą skruchą i jej miłością, mógł znowu wznieść wzrok w górę, że zapomniał już o przebytych męczarniach. To wszystko tedy nie gryzło go już więcej; ale była jedna jeszcze rzecz, o której jej dotąd nie powiedział, a było nią: jego ubóstwo! Powiedział jej wprawdzie, jak zmuszony okolicznościami, rozstał się z hawranickiemi dobrami, wiedziała, że z powodu swych przekonań wystąpił ze służby, ale o zupełnej niemal ruinie jego nie wiedziała. Co dziwniejsza, że i on sam o tem prawie nie wiedział, ponieważ nie myślał o tem wcale. Ostatnia przesyłka pieniędzy przyszła z Pragi podczas jego choroby bez żadnych urgensów i nalegań, nie czuł więc żadnego niedostatku i tak dalece przywykł był nie odczuwać go, że nawet nie umiał go sobie dobrze wyobrazić Czas, w którym naprawdę zabraknąć mu miało środków do życia, wydawał mu się tak dalekim jeszcze, że rzadko myślał o nim na seryo, aby istotnie kiedy nastał, kiedy to będzie zmuszony wreszcie zrobić coś dla swej przyszłości.

Dla swej przyszłości? Nawet nie myślał o niej! Był obecnie tak szczęśliwym, myślał, że już nim tak zawsze będzie. Czyż mógł być kto szczęśliwszym od niego? Ona kochała go, ubóstwiała! Pochłaniała każde słowo z jego ust, każde spojrzenie z jego oczu. Czasami odczytywał jej w dorywczem tłumaczeniu prozą swoje wiersze i widywał wtedy marzycielski wyraz jej oczu, świadczący o wzruszeniu czystej jej duszy. Było to dlań więcej niż zadowoleniem próżności; wiedział, że dusza jej przyswoiła sobie myśli poetów i filozofów włoskich, francuskich i angielskich, mógł więc być dumnym, że zachwyca się jego utworami. Teraz uwierzył nareszcie, że był poetą. Znaczyło to dla niego to samo, co mieć cel życia. Ona nie udawała, ona mylić się nie mogła. Rozumiał to oczywiście, że temu, co z duszy jego wykwitło, miłość jej większą przypisuje wartość, niż gdyby to padło pod trzeźwą ocenę obojętnego, więc surowego krytyka; to jednak wzruszenie jej, te błyski rozmarzenia w jej oczach, zjawiające się w nich ilekroć czytał jej coś z pod serca, coś z głębi duszy dobytego, była dlań rękojmią prawdziwego, od Boga mu danego talentu.

Tak tedy była mu Katarzyna wszystkiem: zbawieniem, muzą, pocieszycielką. Istniałoż na świecie większe jeszcze szczęście? Był poetą i był kochanym. A jeśli czasami, pomimo tego szczęścia i błogości, przyszła mu cierpka myśl o bliskiej może śmierci i ruinie majątkowej, odpędzał od siebie ten cień jednem spojrzeniem na nią.

Lecz szczęście ludzkie.... Jakże ono jest zmienne, jak najbłahsza nieraz przyczyna w perzynę je obraca! Bogowie dotąd jeszcze nie przestali ludziom zazdrościć.

Wiosna, która zaczynała zmieniać campagnę w morze kwiatów, kwiatów skrytych jeszcze co prawda w pączkach, ale gotowych już, aby w danej chwili rozbłysnąć chwałą nieprzeliczonych wonnych gwiazd, ta wiosna przyniosła pewnego ranka posypany całun ciężkich chmur. Jak pogrzebowe draperye, wisiały na niebie przez jeden dzień, aby następnie otworzyć upusty swych wód. Z małemi przerwami dniem i nocą lały się dżdże z nieba, jakby drugi potop nastał. Mroźny wiatr nie przestawał dąć. Ciężkie mgły nadlatywały z gór i zamieniały się w nową ulewę, ilekroć zdawało się, że nareszcie zabrakło niebu łez. Cała campagna była jednem bagnem, z którego tchnął ziąb.

Katarzyna radziła teraz Janowi Maryi, aby się przeniósł do Rzymu. Ale ani słyszeć o tem nie chciał.

— Tam jeszcze smutniej — rzekł. — Jakżebym ja tam bez ciebie mógł żyć?

Katarzyna i o tem pomyślała. Powzięła mianowicie zamiar przenieść się na pewien czas do pani Bassi i być mu w Rzymie tak, jak tutaj, nieodstępną towarzyszką.

— Nie, nie — prosił. — Nie mów o tem, to niemożliwe.

Nie umiał jej wyjaśnić dlaczego się temu sprzeciwiał. Myśl, coby ludzie powiedzieli na ich stosunek, trapiła go tak, że ogarnął go niepokój, a nawet gorączka się pokazała. Ten niepokój i wilgoć, która wnikała do domu i której żaden ogień na kominie zupełnie usunąć nie mógł, działały zgubnie na jego wątłe wciąż siły. Stał się bledszym, nie sypiał, nieraz miewał ataki febry.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tłumaczył z czeskiego Maciej Szukiewicz.

Prezydent Izby hr. Vetter oświadcza wobec zarzutów poprzednich mowców, że było zwyczajem dotychczas, iż przedsiębrano bezzwłocznie trzecie czytanie i że zwyczaj ten nie sprzeciwia się przepisom regulaminu.

Nagłość wniosku p. Löckera uchwalono większością wyższą znacznie ponad dwie trzecie głosów.

P. Wolf wśród tego nieustannie protestował przeciw naruszeniu regulaminu. Przyszło także do bardzo żywej wymiany słów między pp. Steinem a Schalkiem.

Przy głosowaniu nad *meritum* wniosku domagał się p. Stein stwierdzenia stosunku głosów.

Przyjęcie ustawy o reformie wyborczej.

Poczem Izba przystąpiła do głosowania i **przyjęła ustawę o reformie wyborczej** w trzeciem czytaniu 194 głosami przeciw 63.

Enuncyacyę Prezydenta powitano hucznymi oklaskami. Podczas obliczania głosów przyszło do żywej wymiany słów między pp. Steinem a Wolfem.

Sprawozdawcy p. Löckerowi i P. Prezesowi gabinetu bar. Beckowi składano zewsząd gratulacye.

P. Klofacz w zapytaniu do P. Prezydenta żalił się, że dzienniki niedokładnie przedstawiły onegdajsze zajście jego z p. Albrechtem i przedstawiły je tak, jakoby p. Albrecht mowcę obił.

P. Stein wnosi, aby następne posiedzenie Izby odbyło się w poniedziałek i aby na pierwszym punkcie porządku dziennego postawiono pierwsze czytanie prowizoryum budżetowego. W końcu domagał się mowca stwierdzenia liczby głosów w głosowaniu nad tym wnioskiem.

Podczas głosowania nad wnioskiem p. Steina okazał się w Izbie brak kompletu, wskutek czego P. Prezydent zamknął posiedzenie, zawiadamiając, iż o terminie następnego zawiadomi posłów pisemnie.

Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 15 wieczorem.

Przy końcu posiedzenia odczytano interpelacye pp. Kaisera, Herzmanskyego i tow. w sprawie umowy, zawartej z Rządem węgierskim co do dostaw dla armii i marynarki.

Z Koła polskiego.

W sobotę o godzinie 3 po południu zebrało się Koło polskie na posiedzenie pożegnalne, na którem uchwalono domagać się ukończenia obrad nad reformą wyborczą jeszcze w tym samym dniu i żądać, aby trzecie czytanie nastąpiło bezpośrednio po drugiem czytaniu.

Po uchwaleniu ustawy o reformie wyborczej przez Izbę, pojawił się w lokalnościach Koła polskiego P. Prezydent Ministrów br. Beck i dziękował Prezydyum Koła za lojalne poparcie Rządu i jego dążeń w doprowadzeniu do skutku reformy wyborczej.

Wieczorem zebrało się Koło polskie ponownie na obrady.

P. Sozański podniósł sprawę regulacyi górnego biegu Dniestru, Strwiąża i dopływów Łomnicy. Komisya zaczęła wprawdzie roboty, lecz postanowiła wyłączyć z regulacyi górny Strwiąż i górny Dniestr, oraz dopływy Łomnicy, ograniczając się tylko do rzeki Bleczka. Ze względu na zniszczenie, jakie te rzeki sprawiają w okolicy, prosi mowca Prezydyum o interwencyę w tej sprawie.

P. Kozłowski popiera regulacyę górnego Dniestru. Fundusze są na to. Prosi Prezydyum o informacyę, jaką dał Rząd odpowiedź w sprawie zbiorników w górach, które są konieczne. W Czechach są takie zbiorniki; dlaczegoż więc w Galicyi nie buduje się podobnych zbiorników? W sierpniu wręczył mowca memoryał w tej sprawie P. Ministrowi dla Galicyi i P. Ministrowi rolnictwa.

Przemawiali w tej sprawie jeszcze pp. Kolischer, Petelenz, Doboszyński, Piętak i Stwiertnia.

Prezes Abrahamowicz dawał wyjaśnienia, które uznano za poufne. Także dalszy ciąg obrad uznano za poufny.

P. Małachowski poruszył sprawę stanowiska zajętego przez władze pruskie wobec narodowości polskiej, a specyalnie dzieci polskich.

Przemawiali w tej sprawie pp.: Kozłowski, Głąbiński, ks. Władowski, Grek, Roszkowski, Królikowski, Danielak i Stwiertnia.

Przeprowadzona dyskusya służyć będzie jako wskazówka dla polskich członków Delegacyi. Polecono im ponadto wznowić różne postulaty Koła polskiego i popierać je energicznie, a szczególniej procedurę karną wojskową, zniesienie rejonów fortyfikacyjnych, dostawy dla wojska, i t. d.

KORESPONDENCYE.

Rzym, d. 30 listopada 1906.

(Z Watykanu. — Polscy biskupi. — Kardynał Kopp. — Król grecki w Rzymie. — Minister p. Gallo).

Jak już donosiłem, przybył do Rzymu kardynał biskup wrocławski Jerzy Kopp w sprawie przymusu szkolnego w W. Ks. Poznańskiem i na Szląsku. Są tutaj także biskup włocławski ks. Zdzitowiecki i biskup wileński baron E. Ropp. Ks. Arcyb. A. Symon jest już w Rzymie od kilku tygodni.

Dziennikarzowi, który zapytywał się kardynała Koppa, czy będzie mógł interviewować, go w sprawie przymusu szkolnego. polecił ks. Kopp odpowiedzieć, że przybył do Rzymu jedynie w sprawie spiewu chóralnego w swojej dyecezyi. Kard. Kopp przyjęty był przedwczoraj przez Piusa X. i przez kardynała Merry del Val. Tegoż samego dnia był także u Ojca św. biskup Zdzitowiecki, a poprzednio biskup Ropp.

Wiadomość o zgonie Arcybiskupa poznańskiego ks. Floryana Stablewskiego dotknęła bardzo Ojca św. Polecił też kardynałowi Merry del Val przesłać telegram kondolencyjny do kapituły poznańskiej, którego treść już wam zapewne jest znana. Dowiaduję się także, że i kanonik poznańskiej kapituły, prałat domowy J. Świątobliwości, ks. Władysław Meszczyński, b. kapelan kardynała Ledóchowskiego, jest bardzo niebezpiecznie chory. Księdza Meszczyńskiego pamiętają wszyscy Polacy, którzy byli w Rzymie w czasie, kiedy ś. p. kard. Ledóchowski mieszkał jako Prefekt w gmachu Propagandy wiary.

Nie ulega wątpliwości, iż w Watykanie byłoby pragnieniem, aby następcą ś. p. Arcybiskupa Stablewskiego został Polak. Wogóle, w całej tej bolesnej sprawie przymusu szkolnego w Poznańskiem i na Szląsku, katolicka włoska prasa zajęła bardzo życzliwe dla nas stanowisko, gdy natomiast liberalna, albo zbywa kwestyę krótkiemi, obojętnemi wzmiankami, albo też, jak rzymski *Giornale d' Italia,* zajmuje nawet nieprzychylną dla Polaków postawę. Przyczynia się do tego zapewne tradycyjna kolosalna nieświadomość Włochów co do spraw wewnętrznych w innych krajach.

Któryś z dzienników podał tutaj telegram, iż jednym z kandydatów na stolicę poznańsko-gnieźnieńską byłby ks. Maksymilian książę Saski, obecnie profesor teologii w Uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim.

W obec tego należy podnieść z uznaniem i radością, że o ile się dowiaduję, biskupi irlandczy Stanów Zjednoczonych postanowili postawić kandydaturę miejscowego Polaka na katedrę biskupią, a nawet, jeśli się nie mylę, będziemy mieli tam dwóch biskupów Polaków. Wiadomość ta będzie prawdziwie pocieszającą dla dwu i pół miliona Polaków i Szlązaków, zamieszkujących w amerykańskiej Unii. Jak wiadomo, postawienie polskiego kandydata leży tam w rękach irlandzkich biskupów. Dopóki tego nie uczynią, ani Propaganda, ani w ogóle Watykan, nic dla nas uczynić nie mogą, gdyż służy im tylko prawo wyboru jednego z trzech kandydatów, przedstawionych przez irlandzkich prałatów. Taką jest organizacya Kościoła w Stanach Unii.

Bawił tutaj także w Rzymie kilka dni król Jerzy I. grecki, przybyły — jak słusznie domyślać się można — w sprawie ostatecznego przyłączenia, t. j. powrotu wyspy Krety do Grecyi. Król Hellenów był gościem Kwirynału i był także z wizytą u Papieża. Jak wiadomo, jest on protestanckiego wyznania, więc jeśli były jakie trudności, to tylko w kwestyi ceremoniału, dlatego mianowicie, że Grecya nie posiada własnej ambasady przy Watykanie. Katolików w Grecyi liczą na niecałe 200.000. Więc przez kilka dni toczyły się układy co do sposobu oddania wizyty. Ceremoniał watykański dla panujących obcych wyznań jest mniej więcej ten sam, t, j. że monarcha zwalnia kardynała sekretarza stanu z oddania rewizyty, dlatego, że jej oddać nie może ani w Kwirynale, ani w poselstwie, akredytowanem przy nim. Tak było z królem Edwardem VII. przed dwoma laty. Rząd włoski żadnej przeszkody wizycie w Watykanie naturalnie nie stawiał, ale też żadne państwo nie pracowało w tym kierunku i układy toczyły się wprost między królem greckim i marszałkiem jego dworu p. Paparigopulosem a Watykanem. Ostatecznie król Jerzy I. pojechał z poselstwa swego z córką, wielką księżną Maryą, do pałacu watykańskiego, gdzie został przyjęty uroczyście. Pius X. wyszedł naprzeciwko gości, którzy go ucałowali w rękę i spędził z nimi kilkanaście minut na bardzo uprzejmej rozmowie. Zrobiło tutaj dobre wrażenie, że król grecki nie oglądając się na konstantynopolitański, grecki Fanar, odznaczający się zajadłą nienawiścią do Stolicy św., uważał za stosowne złożyć hołd Głowie Kościoła katolickiego. Król Jerzy z córką byli również u kardynała Merry del Val.

W kwadrans po ich wyjściu, udali się do poselstwa greckiego, monsignore Grabiński, sekretarz kongregacyi ceremoniału (z bolońskiej rodziny polskiego pochodzenia, po generale wojsk napoleońskich), oraz dwaj cywilni podkomorzowie tajni papiescy: Piccoli i Tadeschini, aby w imieniu kardynała Merry del Val oddać królowi wizytę. Pius X. miał sposobność poznać króla greckiego już dawniej, w Wenecyi, kiedy był jeszcze patryarchą. Król grecki był zaś w Rzymie przed laty trzydziestu u Piusa IX. i był nawet pierwszym monarchą, który przybył do Rzymu po zaborze miasta. Leon XIII. okazał też życzliwość swoją dla rządu greckiego, w chwili wybuchu wojny grecko-tureckiej, wpływając na sułtana, aby odwołał wydalenie wszystkich Greków. Arcybiskupem katolickim Aten jest Włoch. monsignore Delenda.

W ogóle stosunki rządu włoskiego z Watykanem układają się powoli w sposób łagodny. O jakimś „Kulturkampfie“ na sposób francuskiego rządu, o zaprowadzenie prawa rozwodu, jak na razie, mowy niema. Zaznaczył to onegdaj w mowie swojej w parlamencie w sposób programowy dla rządu minister sprawiedliwości, p. Gallo (zresztą mason), ogłaszając swobodę dla Kościoła, ale też zaznaczając bezwyznaniowe stanowisko rządu...

D.

Niemiecka polityka kolonialna.

Druzgocącej krytyce poddał politykę kolonialną rządu niemieckiego poseł Bebel w swojej półtrzeciagodzinnej mowie, wygłoszonej na sobotniem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Nowy dyrektor kolonij Dernburg — mówił p. Bebel — może z Cezarem zawołać: *Veni, vidi, vici!* — z takim spotkał się w Izbie aplauzem, a ja życzę mu tylko, aby ta hosanna nie zmieniła się prędzej, czy później na scenę ukamienowania. Na Herkulesa, który potrafiłby oczyścić stajnię Augiasza, p. Dernburg nie wygląda, a śmiech, z jaką giełda — mimo, że on krew z jej krwi, kość z jej kości — przyjęła finanso-

---

35)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BARON HEIDENSTAMM.

(Z niemieckiego. Meyer-Förstera).

CZĘŚĆ DRUGA.

I.

(Ciąg dalszy).

Wszędzie, gdzie tylko poszli z wizytami zaręczynowemi, panie winszowały Maryi tonem zarazem uprzejmym i pełnym zastrzeżeń. Och! świetnie za mąż wychodziła! Pułkownik Heidenstamm był człowiekiem, który niezaprzeczenie miał przed sobą świetną karyerę. Zapewne, że minęły już czasy jego powodzenia jako jeźdźca i obecnie młodszym swoim kolegom pozostawiał laury, zbierane dawniej na polu wyścigów. Ale skoro tylko zaczynano w jakiem kółku rozmowę o wielkich dawniejszych uroczystościach sportowych, nie omieszkano nigdy w pierwszym rzędzie wymienić nazwiska pułkownika Heidenstamma i jego młodszego brata, który odtąd zniknął z widowni. Przytem, pułkownik był w wybornej sytuacyi materyalnej. Potrafił zachować sobie dość okrągły majątek i będzie mógł zapewnić żonie dostatnie i wygodne życie.

A jakież korzyści w zamian przynosiła Marya swemu narzeczonemu? Według oceny kompetentnych w tym względzie, to znaczy według zdania większej części dam jej znajomych, nie przynosiła nic, wcale nic.

Najprzód, była przywiędła, mocno przywiędła. Była z rzędu owych piękności z północy, które w chwili największego rozkwitu czynią wrażenie, że na długo, przeszło na lat dwadzieścia, zachowają wysmukłość figury, świeżość ceny i oprą się zwycięsko biegowi czasu, ale które dnia pewnego więdną nagle, jak kwiat przy pierwszym mrozie. A przytem, miała swoją przeszłość. Była narzeczoną innego, a ten narzeczony zniknął, nie dając więcej znaku życia o sobie!

„Ile to lat temu? Ośm? Dziesięć? Pięć tylko. Niepodobna! Miała wtedy ośmnaście lat, a teraz ma co najmniej dwadzieścia ośm!“

Jednakże rachując dobrze, musiano przyznać, że pięć lat dopiero upłynęło od zniknięcia Józefa i że narzeczona Albrechta Heidenstamma liczyła zaledwie dwadzieścia cztery wiosen.

„Zresztą, ma się tyle lat, na ile się wygląda, a ona wygląda co najmniej na lat trzydzieści!“

Nadto wszystko, było coś niebywałego i śmiesznego zarazem w tej grze „w odbijanego“. Była kolejno narzeczoną obydwóch braci; najprzód młodszego, potem starszego. Doprawdy, że pułkownik miał szczególniejsze gusta i mógłby był łatwo znaleźć sobie coś lepszego!

Przez cały czas narzeczeństwa Marya musiała często się uśmiechać i wypowiedzieć dużo słów uprzejmych. Prowadzono ją z jednego domu do drugiego i wszędzie przedstawiano; wszędzie była przedmiotem owej niedyskretnej ciekawości, do której towarzystwo uważa się upoważnione w obec narzeczonej. Musiała powtarzać ciągle te same słowa i w końcu stereotypowy uśmiech zagościł na jej ustach.

Zdarza się czasami, że spóźnione zaręczyny opromieniają kobiety błyskiem młodości, tak samo, jak gorący promień słońca nadaje ostatnią świetność kwiatom, na pół opadniętym z powodu pierwszego mrozu. Ale zdawało się, że straszna jakaś burza przesunęła się nad głową Maryi i porwała z sobą wszelkie ślady młodości. Sam nawet Albrecht był tem uderzony.

Prosił o rękę tej młodej dziewczyny wtedy, gdy była pączkiem na pół rozwiniętym; widział, jak się zaręczyła z Józefem i jak później została porzuconą przez niego; od tego czasu ciągle był z nią razem i zaledwie zauważył powolną przemianę jej oblicza, uwydatniającą się coraz bardziej.

Następnie, po pięciu latach oczekiwania, gdy nareszcie dopiął celu i pierwszy pocałunek złożył na czole narzeczonej, oto łuski spadły mu nagle z oczu! Trzymał w objęciu starą pannę, przywiędłą, której gorące jego pocałunki nie były w stanie rozgrzać i zgalwanizować!

Omylił się. Oszukał sam siebie!

Gdy ją widział tak mało odważniejącą jego gorące czułości, zdarzało mu się czasami, że nią potrząsał i mówił tonem głębokiej irytacyi:

„Maryo, ależ podnieś na mnie oczy i nie patrz ciągle tak sztywnie w próżnię!“

Prostowała się wtedy cała drżąca, przerażona; policzki jej się zabarwiały i w błyszczących oczach można było czytać mękę, którą znosiła. Zdawało się, że oblicze stawało się nagle młode, że cała jej postać ożywiała się, a biedna dusza budziła. Przyciskał ją do siebie z namiętną czułością:

„Maryo, kocham ciebie! Zawsze ciebie kochałem! Jesteś teraz moją! Będę ciebie na rękach nosił! Zdobądź się tylko na odwagę! Tak, pocałuj mnie. Jeszcze! Pragnę twoich pocałunków!“

Ale to był tylko słomiany ogień, który zapłonął na chwilę i tylko popiół po sobie pozostawiał.

* * *

Na cztery tygodnie przed ślubem, Albrecht i Marya poszli razem na przechadzkę do bukowego lasu, rozciągającego się w około miasta; było to w jesieni i liście żółte zeschłe, padały zwolna na ziemię. Mówili o swoim niedalekim ślubie i zadawali sobie pytanie, czy nie lepiej byłoby jeszcze go odłożyć.

— Kocham ciebie Maryo! — rzekł jej tego wieczora, gdy zastał ją przy stoliku do roboty z fotografią miss Belmont leżącą przed nią. — Zawsze ciebie kochałem, ale ty mnie nie kochałaś, wiem o tem. Nie zapomniałaś go, czuję to; ale on zapomniał o tobie. Nie proszę ciebie o nic, Maryo, upominam się tylko, abym otrzymał łaskę opiekowania się twojem życiem, otaczania ciebie troskliwością i przywiązaniem. Jestem sam jeden na świecie, ty także jesteś sama. Połączmy nasze dwie samotności, nasze dwa życia.

I Marya, wyczerpana zupełnie, widząc, że ostatnia jej nadzieja stracona, przystała.

W kilka minut przekonała się, że wszystkie pełne czci i szacunku zapewnienia Albrechta, były kłamstwem.

Rzucił się na nią jak szalony, uwięził ją w swoich ramionach i całował jej usta. Wymagał teraz; nie był już tym, który pragnął po prostu tylko nią się opiekować.

Kłamał. Kłamał przed nią ten człowiek, którego odmowy jej nie mogły odstręczyć, który się czynił pokorny i prosił tylko, aby go tolerowano, nie wiedząc sam o co prosi i co obiecuje. Dała mu to do zrozumienia.

— Masz słuszność — rzekł, potakując głową.

W tej rozpaczliwej walce, która wypełniła ostatnie tygodnie przed ich ślubem, w której obojętność kobiety przezwyciężyła, gorąca namiętność Albrechta jak gdyby się wyczerpała. Pożądał jej przez dziesięć lat i już jej nie kochał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

we kalkulacye nowego dyrektora kolonij, dużo daje do myślenia.

Następnie omawiał p. Bebel sposób administrowania kolonii afrykańskiej przez władze niemieckie. Przypomniał tedy znany okólnik gen. Trothy, wzywający do tępienia Herrerów, przypomniał, że setki czarnych kobiet i dzieci znaleziono zagłodzone, lub zmarłe z pragnienia w jaskiniach, które wygrzebały sobie, kryjąc się przed rozjuszeniem Niemców.

Następnie podniósł p. Bebel wprost okropne oskarżenia przeciwko urzędnikom i instytucyom niemieckim w Kamerunie.

Dochodzenia wykazały — ciągnął dalej — że np. p. Puttkamer za państwowe pieniądze sprawiał dla różnych wesołych dam kabiny z bajecznym urządzone przepychem; że kompanie handlowe kameruńskie ofiarowały mu w prezencie udziały; że po ustąpieniu ze służby kolonialnej zajął świetnie honorowaną posadę w jednej z tych kompanij. P. kanclerzowi — woła p. Bebel — czynię tu w żywe oczy zarzut, że doskonale wiedział o sprawkach p. Puttkamera, a jednak nigdy przeciwko niemu nie występował.

Pod rządami p. Puttkamera dopuszczano się niesłychanych okrucieństw. Dla prostego kaprysu tego wielmoży zabijano ludzi, lub kaleczono w najohydniejszy sposób. W pewnej zbuntowanej wiosce urządzono formalną rzeź dzieci i 52 niewinnych malców, natłoczonych w kosze, rzucono w głębie rzeki Słowiczej. Pewien komendant stacyi nakazał, aby podwładni znosili mu jako dowody ukarania krnąbrnych krajowców, różne członki ukaranych. I znoszono mu bez liku odciętych uszu, nosów, rąk, stóp, nawet głów. Kapitan Ganz karał w ten sposób, że przywiązywał ich do otworu lufy armatniej, z której następnie dawano ognia, tak, że wystrzał rozszarpywał skazańców na strzępy.

Jakże karano najbardziej skompromitowanych urzędników p. Putthamera. Wehlau został poza turą mianowany notaryuszem i otrzymuje z ministerstwa spraw zagranicznych najzyskowniejsze sprawy. Leith został konsulentem prawniczym w Chicago, a tamtejszy konsul generalny dokłada usilnych starań, aby mu się źle nie działo. Peters, którego sąd napiętnował, jako mordercę bezprzykładnie srogiego, został ułaskawiony, a natomiast poszedł w odstawkę jego oskarżyciel radca legacyjny Hellwig. P. Richthofen osobiście poradził mu „ze szczerej przyjaźni“, aby wniósł prośbę o zwolnienie z urzędu, ofiarując w zamian członkowstwo rady nadzorczej w pewnem towarzystwie kameruńskiem z płacą 10.000 marek rocznie.

Mowa Bebla wywołała ogromne w Izbie wzburzenie.

Następnie zabrał głos poseł wolnomyślnego stronnictwa ludowego Abless i opowiedział o następnem zdarzeniu: Pewnego pięknego poranku w r. 1897 zgłosił się komendant pewnego pułku z Frankfurtu n. O. p. Liebert u kanclerza ks. Hohenlohego, jako cesarski poseł niemiecki w Pekinie. W urzędzie spraw zagranicznych wywołało to zgłoszenie się ogromny popłoch, tam bowiem nie miano pojęcia o takiej nominacyi. Rozpoczęły się targi i ostatecznie p. Liebert zrezygnował z poselstwa w Pekinie, a udał się na stanowisko gubernatora w Afryce wschodniej z płacą 50.000 marek.

Z pod berła rossyjskiego.

Dzień wczorajszy minął w Warszawie spokojnie, mimo alarmujące pogłoski tak bardzo „życzliwej“ nam prasy berlińskiej. Fakt to pocieszający otrzeźwienia i otrząśnięcia się z pod terroru podziemnych, nie mających nic do stracenia, a wiele do zyskania w zamęcie, frakcyj rzekomo politycznych. Przed rokiem jeszcze kilku wyrostków potrafiło wywołać w Warszawie ogólny zastój: w przerażeniu zabijano deskami sklepy, tramwaye i dorożki znikały z ulic i placów, milionowa stolica kraju zamierała, jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Dzisiaj czasy bodaj pod tym względem zmieniły się. Na początek i to coś znaczy.

Katastrofy, wiszącej od lat kilku nad Uniwersytetem warszawskim, nie dało się usunąć. *Strana* donosi, że Rada ministrów postanowiła przenieść czasowo Uniwersytet do jednego z miast rossyjskich, wedle pogłosek, krążących w Petersburgu, do Saratowa. Politechnika znowu ma rozbić chwilowo swe namioty w Rostowie nad Donem.

Dość niejasną informacyę tłumaczy półurzędowa *Rossija*. Organ obecnego gabinetu oświadcza kategorycznie, że w Warszawie nie może być żadnego innego Uniwersytetu, prócz rossyjskiego.

W końcu swego artykułu *Rossija* pisze: „Rozważywszy sprawę Uniwersytetu warszawskiego, Rada ministrów przyszła do wniosku, że obecne położenie Uniwersytetu nie może być tolerowane, z drugiej zaś strony, o skasowaniu go w tej lub innej formie nie może być mowy. Rossya, jak to już było nieraz, przechodzi obecnie ciężkie chwile, lecz gdy one miną, wznowiona zostanie przerwana chwilowo działalność kulturalna Uniwersytetu warszawskiego ku pożytkowi ogólnemu. W Warszawie rossyjski Uniwersytet państwowy został otwarty, w Warszawie musi też pozostać; póki zaś będzie on bezczynny, siły i środki jego mogą być czasowo zużytkowane na potrzeby wyższego wykształcenia w innej miejscowości Rossyi“.

Dzienniki wileńskie zapewniają, że powyższa uchwała Rady ministrów uzyskała najwyższe zatwierdzenie.

Echa warszawskiego Zjazdu w sprawie agrarnej brzmią donośnie w prasie warszawskiej. Jako walka poszczególnych stronnictw i koteryjek, zasługują co najwyżej na stwierdzenie faktu, że istnieją. Ogólniejszego znaczenia jest tylko istotna korzyść, wynikła ze wzajemnego porozumienia się przedstawicieli społeczeństwa polskiego z różnych zakątków dawnej Rzeczypospolitej, oraz z omówienia zbiorowego tyle piekącej dla nas sprawy.

Ogromną większość uczestników Zjazdu stanowili — pisze *Czas* — ziemianie z Królestwa Polskiego. Przybyła jednak dość znaczna liczba wybitnych obywateli ziemskich z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Zasługuje to na tem silniejsze zaznaczenie, iż jest to właściwie pierwszy od niepamiętnych czasów wypadek publicznego obradowania naszych współobywateli z tak zwanych zabranych krajów wspólnie z przedstawicielami miejscowego obywatelstwa. — Do bardzo niedawna jeszcze stosunki polityczne uniemożliwiały wszelkie tego rodzaju wspólne narady. Dodać należy, że ogół gości z Litwy i Ukrainy cechowała rozwaga, wytrawność sądu i gruntowna znajomość spraw agrarnych.

Rozumie się, że w toku dwudniowych obrad, w których zabierało głos kilkudziesięciu mowców, poruszano także tu i owdzie zagadnienia i sprawy polityczne. Uczyniono to jednak mimochodem tylko i dzięki taktowi i energii przewodniczącego Zjazdu, p. Józefa Ostrowskiego z Maluszyna, obrady w sprawie rolnej nie zamieniły się nigdy w dyskusyę polityczną, i tem samem nie doszło nigdy do wybuchu przeciwieństw politycznych, wywołujących tak często starcia osobiste. Obrady nacechowane były od początku do końca duchem nadzwyczaj poważnym i trzymały się w granicach jak najściślejszej rzeczowości i bezstronności.

Jakby w odpowiedzi na polemiczną walkę na szpaltach organów różnych stronnictw, pisze zupełnie słusznie warszawskie *Słowo*:

Radzi jesteśmy, że w komisyi Zjazdu mamy grono osób, powołane do opracowania całokształtu niezbędnych *praw* i *reform* i do czuwania nad przeprowadzeniem tych prac i przygotowaniem projektów reform. Do prac tych trzeba wprowadzić jednolitość a wydelegowana przez Zjazd *Komisya prac i reform rolnych* będzie przedstawicielką ciągłości tej myśli.

Nie wątpimy też, że w tej pracy połączą się wszyscy: koła i jednostki, bez względu na stronnictwa, do których należą. P. Zygmunt Balicki wobec podniesionej na zebraniu dosyć niezręcznie myśli partyjności, trafnie, wśród hucznych oklasków całego zebrania, stwierdził, że są dziedziny pracy, do których nie przedstawicieli stronnictw, lecz ludzi najlepiej ukwalifikowanych powołać trzeba. Tak jest istotnie i może nareszcie do tego dojdziemy.

O zjeździe rolnym ogłosiła cała prasa, że wyszedł on z inicyatywy realistów. My dotąd o tem nie wspominaliśmy, bo uważamy w sprawach publicznych za rzecz obojętną, kto je inicyuje; każdy dobry obywatel kraju ma do tego prawo. Mylnem też było przypuszczenie niektórych kół, co do jakichś ukrytych celów tej inicyatywy. Według naszego głębokiego przekonania, w gruncie rzeczy w tych sprawach, które poruszone zostały na Zjeździe rolnym, po za pewnymi żywiołami skrajnymi i rozumie się po za niektórymi podrzędnymi szczegółami, co do zadań, jakie są do spełnienia, najzupełniejsza panuje harmonia.

Ujawniło się to przecież na zebraniach, na których nie sami byli realiści. Więc też w tej harmonii dalej nad spełnieniem ważnych zadań w kraju pracować należy. Niech *Komisya prac i reform rolnych* będzie widomą tej wspólnej pracy przedstawicielką.

W sprawie oznaczenia terminu wyborów — jak pisze *Towariszcz* — w ministerstwie spraw wewnętrznych odbywają się obecnie częste narady, na których wygłaszane są jak najsprzeczniejsze zdania. Najwięcej sporów wywołuje kwestya, czy wyznaczyć wybory jednego dnia, czy też w różnych terminach. Zdaniem jednych, pomiędzy wyborami wyborców a wyborami posłów czas powinien być bardzo krótki, aby wyborcy nie zdążyli porozumieć się w sprawie zawarcia bloku. Drudzy, przeciwnie, sądzą, że pomiędzy wyborami wyborców a wyborami posłów powinno upłynąć kilka tygodni, aby władze mogły zebrać dokładne dane o wyborcach, zbadać nastrój ludności i w razie potrzeby przedsięwziąć odpowiednie środki. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wybory wyborców w cesarstwie odbędą się we dwa tygodnie po grudniowych sesyach ziemstw gubernialnych, t. j. mniej więcej w połowie stycznia. Wybory posłów nie odbędą się wcześniej, jak w pierwszej połowie lutego. Ożywione rozprawy wywołuje też kwestya zgromadzeń przedwyborczych. Między innemi poruszono projekt, aby prawyborców zaopatrywać w specyalne bilety, stwierdzające ich prawa wyborcze, przyczem bilety te mają okazywać przy wejściu na zebrania przedwyborcze.

Nadzwyczajny zjazd pełnomocników towarzystw szlacheckich, odbyty w Petersburgu, po trzydniowych obradach powziął następującą rezolucyę:

Oświadczyć się za koniecznością, przy podniesieniu sprawy dokonania zmian w prawie wyborczem, wprowadzenia do wyborów mięszanego systemu stanowo-grupowego, czyli wyborów według stanów, gdzie te są zorganizowane, oraz grup rodzimych albo klasowych ludności, nie naruszając systemu istniejącego czynnych i biernych praw wyborców.

Uznać konieczność podczas nadchodzącej kampanii wyborczej, podczas dokonywania wyborów w powiatach, wyłączenia specyalnej grupy drobnych właścicieli rolnych, a na gubernialnem zebraniu wyborczem zrównania w prawach włościan z innemi grupami ludności i dokonywania wyborów w grupach: włościan, wielkich właścicieli rolnych, właścicieli drobnej własności i przedstawicieli miast.

Pozostałe po za dokonanemi w ten sposób wyborami miejsca wakujące, powinny być zajęte przez deputowanych, wybranych z ogólnej masy wyborców.

Russische Corresp. ogłasza drugi tajny memoryał rossyjskiego ministra skarbu Kokowcewa. W memoryale tym pisze minister, że bieżący budżet zakończy się deficytem 480 milionów rubli. Niedobór będzie jednakże jeszcze większy z powodu, że w okolicach, gdzie są niepokoje agrarne lub gdzie panuje głód, podatki wcale nie wpływają. Dalej pamiętać potrzeba o tem, że wydatki w związku ze wschodnio-azyatycką wojną jeszcze i w przyszłym budżecie bardzo znacznie zaważą z powodu konieczności reformy armii, budowy okrętów i t. d.

Zważywszy, że ani wewnętrzna, ani zewnętrzna pożyczka nie jest możliwa w przyszłym roku i że wprowadzenie nowych podatków nie będzie na razie wydatne, nie pozostaje nic innego, jak ograniczenie wydatków.

KRONIKA.

Lwów, 3 grudnia.

Kalendarz.

Wtorek (4 grudnia):

Barbary Panny. — Lubomiły. — Wowed. Bohor.

Wschód słońca o godzinie 7·03 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi budowy cerkwi filialnej w Tarnoszynie (pow. rawskiego) zapomogi w kwocie 150 kor.

— **Z c. i k. armii.** Profosem przy areszcie garnizonowym we Lwowie zamianowany sierżant z 100 p. p. Chaim Spitzer.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Przeniesieni zostali rachunkowi porucznicy: Julian Kelsch z 22 p. p. do 37 p. p., Markus Kastner z 34 p. p. do 22 p. p. i Adolf Scherbaum z 37 p. p. do 34 p. p.

Prowizorycznymi sierżantami powiatowymi zamianowani sierżanci: Teodor Sykora z 32 p. p. przy 8 p. p., Michał Sarkowicz z 4 p. p. przy 18 p. p., Chaim Fenig z 35 p. p. przy 20 p. p., Hersz Markus w 22 p. p. i Henryk Rosenheck z 33 p. p. przy 19 p. p.

— **Przedświąteczna »Loterya gospodarska«** na dochód „Domu Pracy“ Towarzystwa „Miłosierdzia“, pod protektoratem Pani Namiestnikowej, Krystyny hrabiny Potockiej, odbędzie się zamiast 16 grudnia, w niedzielę, 23 grudnia we Lwowie, w sali „Sokoła“.

— **Przedświąteczna loterya gospodarska.** Podobnie jak w latach ubiegłych, urządzona będzie i w tym roku przed świętami Bożego Narodzenia w niedzielę, 23 grudnia, „Loterya gospodarska“ na cele dobroczynne, mianowicie na rzecz „Domu Pracy“ pod godłem „Opatrzności“.

Na czele humanitarnego przedsięwzięcia, które zawsze cieszyło się najlepszem powodzeniem, staje Pani Namiestnikowa hr. Andrzejowa Potocka, Przewodnicząca Towarzystwa „Miłosierdzia“, tak niezwykle czynna i zapobiegliwa, gdzie tylko chodzi o sprawy dobra publicznego. Nie można wątpić ani na chwilę, że ogół nasz, tak skory do popierania wszelkich dzieł dobrych a pożytecznych, ofiarny zwłaszcza tam, gdzie idzie o akty miłosierdzia i miłości bliźniego, pospieszy z całą gotowością, ażeby poprzeć szlachetne zamiary dostojnej Protektorki i że każdy w miarę możności do powodzenia tej wenty się przyczyni. W zakres tej „Loteryi“ wchodzą: zwierzyna, drób, ryby, masło, ser, wogóle wszelkie produkty gospodarskie. Każdy, choćby najmniejszy dar oraz datki pieniężne, zostaną w imieniu ubogich z serdeczną wdzięcznością przyjęte.

Dodajemy, że dary przyjmowane będą w pałacu Namiestnikowskim pomiędzy 16 a 22 grudnia b. r.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, dnia 3 b. m. doc. pryw. Uniw. dr. J. Łukasiewicz: „Z psychologii błędu“, sala III Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja l 4, I. p. Początek o godzinie 7. — Prof. Uniw. dr. P. Kučera: „O stworzeniach niewidzialnych i ich wpływie na życie ludzkie (z demonstr.). Stow. rękodz. „Gwiazda“. Początek o godzinie 8.

We wtorek, dnia 4 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. S. Zakrzewski: „Dzieje Polski (ciąg dalszy) Polska w latach 1572—1611“. Zakład fizyczny Uniw. ul. Długosza l. 8. Początek o godzinie 7.

— **Z kolei.** Zarządzone ogłoszeniem z dnia 28 października b. r. skrócenie czasokresu wolnego od opłat składowego i podwyższenie składowego na stacyi Stryj zatwierdziło Ministerstwo kolei rozporządzeniem z dnia 6 listopada b. r. L. 56.447/16 a.

Komisya budżetowa miejska na posiedzeniu piątkowem przeprowadziła obszerną dyskusyę ogólną nad budżetem szkolnym i zatwierdziła go w całości.

Następnie uchwaliła komisya subwencye: dla bursy Tow. szkoły ludowej w kwocie 2000 kor., dla Koła Tow. szkoły ludowej im. Bernarda Goldmana w kwocie 500 kor. i subwencyę (w formie prenumeraty) dla wydawnictwa „Wychowanie i oświata“ w kwocie 200 kor.

Komisya rzeźniana odbyła w sobotę posiedzenie, na którem zatwierdziła projekt budżetu rzeźni i toru dojazdowego do niej.

Taryfę opłat rzeźnianych na rok 1907 uchwalono pozostawić na razie niezmienioną, a to póki nie nastąpi reforma akcyzy.

Omawiano następnie kwestyę dostawy węgla, która ciągle drożeje. Komisya postanowiła więc na przyszłość nie zawierać umowy z obecnym przedsiębiorcą, lecz rozpisać licytacyę ofertową.

Fundacya Blanka. Dziś przed południem w ratuszu odbyło się losowanie czterech stypendyów dla rzemieślników z fundacyi ś. p. Franciszka Blanka. Pełne losy, przyznające stypendya po 1120 koron, wyciągnęli: Chudzik Franciszek, czeladnik stolarski; Cieleń Jan, czeladnik krawiecki; Głuchy Mikołaj, czeladnik piekarski i Szaszkiewicz Jan, czeladnik kowalski. Stypendya te będą im wypłacone po uzyskaniu karty przemysłowej i po wykazaniu się poświadczeniem władzy przemysłowej, że prowadzą przemysł samoistnie.

— **Nowość w sprzedaży osobliwych cygar i cygaret.** W trafikach osobliwych gatunków tytoniu wprowadzona będzie tego roku przed świętami Bożego Narodzenia i także później utrzymana sprzedaż kolekcyj osobliwych cygar i cygaret wyrobu c. k. Zarządu monopolu tytoniowego, a to w drewnianych kasetkach po 80 sztuk cygar zestawionych z dziesięciu gatunków i w kartonach po 70 sztuk cygaret zestawionych ze wszystkich siedmiu gatunków. Cenę dla konsumentów wyznaczono: za kasetkę cygar 20 kor., za karton cygaret 5 kor.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. ks. Arcybiskupa Stablewskiego odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 9 rano w katedrze ormiańskiej. W czasie nabożeństwa wygłosi kazanie JE ks. Arcybiskup Teodorowicz.

— **Zasiłki.** Z funduszu dyspozycyjnego przyznała Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie następujące zasiłki: bursom: gimnazyalnej im. Korzeniowskiego w Brodach 100 kor; polskiej im. Mickiewicza w Czerniowcach 100 kor.; polskiej im. Kościuszki w N. Sączu 100 kor.; polskiej w Rohatynie 50 kor; gimnazyalnej im ks. Dymnickiego w Rzeszowie 100 kor.; jubileuszowej Ces. Franc. Józefa w Sanoku 100 kor.; polskiej im. Kraszewskiego w Stanisławowie 100 kor.; polskiej im. Mickiewicza w Stryju 100 kor.; gimnazyalnej im. Batorego w Wadowicach 100 kor.; SS Felicyankom w Czerniowcach 200 kor.; Komitetowi budowy kościoła rz.-kat. w Lutowiskach 150 kor.; Komitetowi budowy kościoła rz.-kat. w Lipnikach 50 kor.; Komitetowi budowy kaplicy rz.-kat. w Płauczy mał. 50 kor.; Komitetowi kościelnemu rz.-kat. w Żydatyczach 50 kor.; Rektoratowi kościoła św. Józefa na Kahlenbergu 100 kor.; Stow. PP. Ekonomek w Kołomyi 100 kor.; Stow. sług (św. Zyty) w N. Sączu 100 kor.; Zakład sierót w Stryju 100 kor.; Tow. kolonii leczn. wakac. dla izrael. dzieci w Krakowie 50 kor.; Tercyarzom św. Franciszka w Krakowie 100 kor.; na budowę kościoła w Tarnopolu 100 kor.; Tow. pomocy naukowej w Sanoku 100 kor.; Tow. Czytelni polskiej w Waszkowcach

50 kor.; Zakładowi św. Jadwigi w Krakowie 100 kor.; Zakładowi św. Heleny we Lwowie 100 kor.; Zarządowi polskiego kościoła w Kurytybie 100 kor.; 7gromadzeniu SS. Augustyanek w Krakowie 100 kor.; na restauracyę kościoła w Kleczy dolnej 50 kor. Komitetowi parafialnemu kościoła św. Floryana w Krakowie 300 kor.; bursie im. św. Jadwigi w Dębicy 100 kor.; bursie polskiej w Kałuszu 100 kor.; na restauracyę kościoła w Żurowie 50 kor.

— Kuratorya Zakładu dla kształcenia kandydatów nauczycieli religii mojżeszowej we Lwowie podaje do wiadomości, że egzamin dojrzałości (kwalifikacyjny) abituryentów tegoż zakładu i eksternistów, odbędzie się w dniach 12, 13 i 14 b. m. (część pisemna), oraz dnia 16 b. m. (część ustna). Bliższych wyjaśnień udziela kierownik zakładu, rabin dr. J. Caro, we Lwowie.

— Strejk robotników piekarskich zakończył się w sobotę wieczorem. Po długich pertraktacyach, przyjęły ostatecznie obie strony ugodę, zawartą przez komisyę, złożoną z delegatów pracodawców i robotników. Robotnicy stanęli już wczoraj rano do pracy.

Kilka większych piekarń nie przyjęło jednak do pracy robotników, nie chcąc uznać zawartej umowy.

— Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w VI. zwyczajnej kadencyi sądu przysięgłych następujące rozprawy karne: 3 grudnia Ewa Soroka o zbrodnię podpalenia; 5 grudnia ks. Jan Kozak o obrazę czci; 6 grudnia Manes Erlbaum o zbrodnię kradzieży; 7 grudnia Michał Dynys i tow. o zbrodnię zabójstwa; 10 grudnia Ilko Jurków i tow. o zbrodnię kradzieży; 11 grudnia Ołena Łohińska o zbrodnię usiłowanego morderstwa; 12 grudnia Marya Petryszyn o zbrodnię morderstwa; 13 grudnia Marya Oktawa Brocard o zbrodnię kradzieży; 14 grudnia Julian Rutkowski i tow. o zbrodnię oszustwa; 17 grudnia Michał Michajliszyn o zbrodnię morderstwa.

△ Zamach samobójczy. W realności przy ul. Batorego l. 7 skoczyła dziś o godzinie 7 rano w zamiarze samobójczym z ganku II. piętra na bruk dziedzińca 17 letnia służąca Kazimiera Harlosówna. Ciężko ranną desperatkę odwiozło pogotowie Tow. ratunkowego w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego ma być zawiedziona miłość.

△ Oszuści madryccy. Handlarz bydła Izaak Schwarz złożył onegdaj w policyi list, otrzymany z Madrytu, w którym jakiś oszust, podpisany literami „A von R.", prosi go o nadesłanie pieniędzy na wykupno zafantowanego kufra z 800.000 franków, obiecując za przysługę przysłać mu później jedną trzecią część wymienionej kwoty.

— Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie: Jan Maykowski, komisarz rządu narodowego w r. 1863, b. dyrektor Kasy oszczędności w Oświęcimiu; Aleksander Wanczarowski, w 70 r. życia;

w Rohatynie: Piotr Krajkowski, stały nauczyciel tamtejszej 6 klas. szkoły męskiej;

w Krakowie: Kazimiera z Boczkowskich Wieczorkiewiczowa, w 72 r. życia;

w Insbruku: dr. Jerzy Jehly, naczelny redaktor *Neue Tiroler Stimmen;*

— Towarzystwo strzeleckie w Krakowie odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 10 rano.

— Rada nadzorcza krak. Tow. wzajemnych ubezpieczeń zakończyła w sobotę po południu w Krakowie swoje obrady. — W ciągu obrad przyznano zasiłki z funduszu dyspozycyjnego na cele humanitarne, załatwiono sprawy sporne o wynagrodzenie w dziale ogniowym, gradowym i życiowym, uchwalono z powodu drożyzny przyznać jednorazowy dodatek funkcyonaryuszom Towarzystwa i rozpatrywano wnioski delegatów, zgłoszone na tegorocznej sesyi majowej.

Następnie obradowano nad ważną sprawą, poruszoną przez dyrekcyę, która przedłożyła operat w sprawie przeznaczenia części funduszu emerytalnego na budowę kilku domów z większemi mieszkaniami, przeznaczonemi wyłącznie dla urzędników Towarzystwa w Krakowie i na prowincyi. Domy zbudowane w Krakowie zapewniłyby mieszkania kilkudziesięciu rodzinom, które dziś muszą opłacać wysokie czynsze za mieszkania od 2 do 3 pokoi z kuchnią. Wysokość czynszów w domach Towarzystwa obliczoną byłaby tak, aby dawały one 4 prc od włożonego kapitału, a więc byłyby znacznie niższe od teraźniejszych czynszów w Krakowie.

Rada nadzorcza wybrała dla tej sprawy osobną komisyę, która ma wspólnie z dyrekcyą zbadać jej operat pod względem technicznym i finansowym i przedłożyć wnioski konkretne na przyszłorocznej sesyi majowej.

— Rozszerzenie Studyum rolniczego w Krakowie. Ministerstwo wyznań i oświaty zgodziło się na zakupno realności Wenzlów przy ul. Łobzowskiej, w której mieści się dotychczas stacya doświadczalna Studyum rolniczego w Krakowie. Daje to możność temu Instytutowi naukowemu rozszerzenia się tak, aby mógł należycie odpowiedzieć swemu zadaniu. Kilkakrotnie podejmowane pertraktacye z Rządem, celem zakupna tej realności, nie odniosły dotychczas skutku; dopiero obecnie, dzięki energii i skutecznemu osobistemu poparciu JE. P. Namiestnika udało się tę sprawę urzeczywistnić z wielką korzyścią dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Wystawa w Wiedniu. Wczoraj odbyło się w Wiedniu pod przewodnictwem prezydenta dolno-austryackiego Związku przemysłowego pierwsze posiedzenie komisyi dla wystawy z okazyi Jubileuszu Najj. Pana w r. 1908. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele Ministerstw, liczni przemysłowcy, wiceprezydent lwowskiej Izby handlowej p. Baczewski, wielu posłów i przedstawiciell korporacyj przemysłowych. Przemawiali prezydent austr. Związku przemysłowców Denk, burmistrz m. Wiednia dr. Lueger i inni. Przewodniczący przedłożył sprawozdanie w sprawie podziału wystawy na 8 grup. Sprawozdanie to przyjęto jednogłośnie.

— Pomnik Karola Wielkiego w Wiedniu. Wczoraj odbyło się w Wiedniu uroczyste odsłonięcie pomnika Karola Wielkiego w obecności Najd. Arcyks. Leopolda Salvatora w zastępstwie Najj. Pana. P Prezydenta Ministrów, Namiestnika i naczelników władz.

— W sprawie drożyzny mięsa. Wczoraj odbyło się w Wiedniu zgromadzenie członków partyi socyalno-demokratycznej w sprawie drożyzny mięsa. Na zgromadzeniu tem przyjęto rezolucyę, protestującą przeciw zamknięciu granic, uznającą za konieczne otwarcie granic rumuńskiej i rossyiskiej, oraz ponownego dozwolenia dowozu z Serbii, jako też przywozu mięsa zamorskiego. Rezolucya wzywa nadto Rząd, aby zarządził wszystko, celem usunięcia braków w zaopatrywaniu miasta w mięso.

— Pomnik Andrassego w Budapeszcie. Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbyło się w Budapeszcie uroczyste odsłonięcie pomnika Andrassego w obecności Najj. Pana, wielu Członków Najw. Domu, ministrów węgierskich i wspólnych, ciała dyplomatycznego, członków parlamentu i licznych deputacyj. Koloman Szell wygłosił mowę, w której przedewszystkiem podziękował Monarsze za przybycie, poczem przedstawił zasługi Andrassego wobec Króla i narodu.

Najj. Pan wysłuchał z uwagą przemówienia, a następnie wyraził radość, że może być przy odsłonięciu pomnika, który Węgry wznoszą swemu wielkiemu synowi. Z wdzięcznością wspomniał Monarcha o zasługach Andrassego wobec Króla, ojczyzny i Monarchii, a w końcu dał wyraz nadziei, że wybitna postać Andrassego i jego zasługi dla politycznego życia Węgier, oraz dla polityki zagranicznej będą służyły na wzór przyszłym pokoleniom.

Po odsłonięciu pomnika rozmawiał Najj. Pan z wielu osobami, a w szczególności z członkami rodziny Andrassych. W czasie powrotu do Zamku ludność zgotowała Monarsze owacyę.

— Raut u księcia Czartoryskiego. Czytamy w *Dzienniku Poznańskim:* Na cześć przybyłych do Poznania na pogrzeb ks. Arcybiskupa Stablewskiego dostojników kościelnych wydał w piątek wieczorem wielki raut książę Zdzisław Czartoryski. Ks. biskup Likowski i nadzwyczaj liczne grono dostojników kościelnych, obywatelstwa wiejskiego i miejskiego, może około 200 osób, pospieszyło do wielkich apartamentów słynnego z staropolskiej gościnności domu — aby osobiście podziękować przybyłym za podjęte trudy. Widzieliśmy tam ks. Arcybiskupa Teodorowicza, ks. biskupa Rosentretera, księży kanoników Galla i Łyszkowskiego z Warszawy, księdza kanonika Mścisławskiego z Petersburga, ks. prałata Chotkowskiego z Krakowa. Każdy znalazł sposobność zbliżenia się do dostojnych gości, by w miłej pogadance nawiązać bliższą znajomość.

— Zmiana własności. Stary Czarnolas, siedziba Jana Kochanowskiego, oraz Gródek, położone w powiecie kozienickim, w Królestwie Polskiem, nabył od Benedykta hr. Tyszkiewicza p. Stanisław Zawadzki. Dobra te są znakomicie zagospodarowane, posiadają stadninę półkrwi, oborę holenderską i gospodarstwo rybne.

— Rozbicie karety. Onegdaj po południu na Nowym Świecie w Warszawie kareta, którą przejeżdżał generał Herszelman, pomocnik głównodowodzącego wojskami okręgu warszawskiego, wpadła pomiędzy dwa tramwaje z taką siłą, że całe pudło karety rozpadło się na dwie części. Generał nie doznał szwanku; po wyjściu z karety wsiadł do dorożki i odjechał do domu.

Kronika prowincyonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna m. Peczeniżyna nadała tamtejszemu staroście, p. Stanisławowi Lindemu, obywatelstwo honorowe za zasługi, położone około rozwoju miasta.

§ Kurs weterynaryjno-handlowy dla członków Kółek rolniczych powiatu przemyślańskiego odbędzie się w Przemyślanach w dniach od 12—15 b. m.

§ Kursa sadownictwa ze szczególnem uwzględnieniem nauki o tępieniu szkodliwych owadów odbędą się w Przemyślu 5, 6 i 7 b. m., w Samborze zaś 16, 17 i 18 b. m., dla członków Kółek rolniczych tamtejszych powiatów.

§ Najbliższe postoje „Wystawy ruchomej" Ligi pomocy przemysłowej i wiece przemysłowe odbędą się: w dniach 8, 9 i 10 b. m. w Krośnie w sali „Sokoła" (dnia 8 Zjazd Towarzystw pomocy przemysłowej z okręgu sanockiego); dnia 11 b. m. w Dukli (wiec o godzinie 3 po południu); w dniach 12 i 13 b. m. w Gorlicach (wiec dnia 13 o godzinie 2 po południu); dnia 14 b. m. w Bieczu (wiec o godzinie 3 po południu); w dniach 15 i 16 b. m. w Strzyżowie (wiec 16 o godzinie 4 po południu).

§ Cztery zagrody włościańskie wraz z zapasami zboża i paszy zniszczył w tych dniach pożar w Batiatyczach, powiatu żółkiewskiego. Szkodę oceniają na 6000 kor.

§ Pod kołami pociągu. Z Limanowy donoszą, że w tych dniach między stacyami Zaryte i Mszana dolna przejechał pociąg na śmierć dziewczynę wiejską Maryę Masłowcównę. Powodem śmiertelnego wypadku miała być własna nieostrożność Masłowcówny.

§ Na folwarku w Trzciańcu — jak donoszą z Dobromila — spłonęła onegdaj stajnia wraz z 41 sztukami bydła. Szkoda wynosi 16.000 kor. i była ubezpieczona na 10.000 kor. Pożar wybuchł w skutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem.

Kronika zagraniczna.

* Echa strasznej katastrofy w Witten. W niedzielę — jak nam z Witten donoszą — odbył się tam pogrzeb ofiar eksplozyi w fabryce roburytu, na który przybyło wiele osób z okolicznych miast.

Pożar w fabryce jest ugaszony, tak, że niema już niebezpieczeństwa nowych wybuchów.

* Stan zdrowia szacha perskiego — jak donoszą do Londynu — jest bardzo groźny.

* Proces „kapitana z Köpenick". Z Berlina donoszą: W sobotę odbyła się tutaj rozprawa karna przeciw Voigtowi, fałszywemu kapitanowi z Köpenick. Wyrok zapadł wieczorem. Voigta za fałszowanie dokumentów, ograniczenie wolności osobistej, oszustwo i bezprawne noszenie munduru oficerskiego, skazano na 4 lata więzienia i na zapłacenie kosztów procesu.

* Katastrofa kolejowa. Na linii kolejowej Southern-Railroad, w stanie Wirginia, zderzył się onegdaj pod Lawyers pociąg osobowy z towarowym. Wagon towarowy stanął w płomieniach. Kilka osób poniosło śmierć, wiele jest rannych. W płomieniach zginął również prezydent Towarzystwa kolejowego, Samuel Spencer.

* Kradzież w wagonie pocztowym. Z Tuluzy donoszą: W chwili, gdy konduktorowie na krótki czas opuścili wagon, skorzystali złodzieje ze sposobności i obrabowali wagon pocztowy. Zabrali oni 15 do 20 tysięcy franków w papierach wartościowych i kosztownościach.

* Wypadek na morzu. Pod Faviganą rozbiła się onegdaj w nocy wskutek burzy morskiej włoska łódź torpedowa 137, należąca do ochrony morskiej portu Messyny. Cała załoga zdołała się wyratować.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzycznej literatury. (Kompozycye Pawła Nowoczka: Sonatina *g-dur* na fortepian. Nakładem autora. Cena 3 korony. — „Dla chleba" pieśń do słów Bałuckiego Michała. Jarosław. Księgarnia Józefa Meinharta. Cena 1·30 K. — „Noc" do słów K. Glińskiego. Cena 1·20 K.: „Rozkochany" do słów M Romanowskiego. Cena 1·20 K. Cieszyn. Skład główny w księgarni Stella). Leży przed nami kilka kompozycyj Pawła Nowoczka. Imię w literaturze muzycznej dotychczas nieznane. Muzyk zagrzebany na prowincyi, w Węgierskiej Górce, zdala od muzykalnego świata, od ludzi, pracuje w wolnych od zajęć chwilach na polu kompozycyi. A że pracuje owocnie, świadczą najwymowniej nadesłane nam do oceny kompozycye, przedewszystkiem zaś fortepianowa Sonatina *g-dur*. Utwór ten zaleca się umiejętną bardzo robotą harmoniczną i wielką płynnością. Bardzo zgrabnie i naturalnie obrobioną jest w pierwszym rzędzie część pierwsza sonatiny *allegro moderato g-dur* 4/4. Tematy bardzo zgrabne i śpiewne, przeprowadzenie uskutecznione z całą świadomością i znajomością literatury sonatowej. Widać z niej dobrze, że autor zdaje sobie zupełnie sprawę z tej formy kompozycyi, rzeczowo ją poznał i należycie przetrawił.

Mniej udatną jest część druga *andante c-dur* 3/4, choć równie pracowita i staranna. Za to w finale *allegro g-dur* 4/4 widać znowu dużo sprytu i temperamentu kompozytorskiego. W całości sonatina p. Nowoczka napisaną jest bardzo przystępnie i rozumnie dostosowaną dla rąk niewielkich. Na średnim stopniu nauki gry na fortepianie Sonatina p. Nowoczka odda niewątpliwie niemałe usługi. W polskiej literaturze fortepianowej brak jest zupełny tego rodzaju utworów przystępnych i wzorowo opracowanych. Musimy ciągle i wyłącznie posługiwać się Kuhlauami, Czernymi, Dusseckami etc., rzeczami pożytecznymi, lecz oklepanymi do znudzenia. Nauczyciele i nauczycielki muzyki powinni co prędzej zaznajomić się z Sonatiną p. Nowoczka i oczywiście wciągnąć ją do swoich programów nauki gry na fortepianie. Spełnią tym sposobem obowiązek patryotyczny, a i uczniom swym uprzyjemnią żmudne godziny ćwiczenia kompozycyą świeżą i ciekawą autora polskiego.

Sanatina p. Nowoczka wydaną jest bardzo starannie. Na 15 stronicach wielkiego formatu kwartowego druk bardzo wyraźny i czysty. Wygląd zewnętrzny artystyczny.

W pieśniach p. Nowoczka widać również kompozytora obznajomionego dobrze z formą. Melodye ładne i płynne, akompaniament fortepianowy wcale nie banalny. „Dla chleba", pieśń pomyślana szerzej, dla głosu nietrudna, zaleca się jeszcze dobrem bardzo podłożeniem tekstu. Kompozytor uchwycił w niej trafnie smętny, ale charakteryzujący dosadnie biednego górala, który dla chleba opuszcza rodzinne góry. Kto wie, czy nie na zawsze? „Noc" i „Rozkochany", pieśni rozmiarami skromniejsze, dwuczęściowe, w budowie zatem proste, zalecają się bezpretensyonalnym wdziękiem. W pierwszej z nich akompaniament wcale ciekawy.

Wogóle kompozycye p. Nowoczka pozwalają w autorze kompozytora szczerego, z zapałem oddanego kompozytorskiej pracy.

D. Baranowski.

Władysława Bełzy wybór wierszy zjawił się na półkach księgarskich. Tytuł zbiorku: „Dla drogich dzieci", wydanie jubileuszowe z portretem autora — mówi wszystko, porusza w sercach strunę, dźwięczącą niezwykle silnie. Władysław Bełza jest istotnie uosobieniem szczerej, głębokiej miłości dziatwy polskiej, gorącym jej przyjacielem i ....poeta! Gdziekolwiek rozbrzmiewa mowa polska, gdziekolwiek matka-Polka zapragnie w serduszka i umysły dziatwy swojej wszczepić nieprzetrzeźnie ... do miłości Boga i Ojczyzny, tam zawiasie drobnych ustrzekach ledwie szczebiotać umiejącego „boba" wierszyk Bełzy. I wędruje on odpisach z rąk do rąk; dociera do zapadłych dworków wiejskich gdzieś na ukrainach dawnej Rzeczypospolitej; deklamowany jest w mieszkaniach rzuconych na obczyznę rodzin polskich, a wszędzie błogosławią twórczości Bełzy i słuchają tego nieznajomego a tak sercu bliskiego pieśniarza. To też w dniu niedalekim, w którym Jubilat święcić będzie czterdziestolecie swoich zasług dla literatury pięknej, wszystkie serca uderzą żywiej, a życzenia popłyną ku ... bie przyjaciela dziatwy polskiej.

Wydanie jubileuszowe znajdzie się w każdym domu polskim.

Zakład kartograficzny P. Freytaga i Berndta w Wiedniu wydał w tych dniach mapy: Galicyi i Bukowiny, Dolnej i Górnej Austryi, Salzburga, Styryi i Karyntyi, Tyrolu i Vorarlbergu, Czech, Moraw i Szląska (oznaczone okręgi wyborcze), Moraw i Szląska (osobne okręgi wyborcze), Krainy, Gorycyi, Gradyski, Tryestu, Istryi oraz Dalmacyi, które przedstawiają w sposób poglądowy rozkład mandatów narodowych według uchwał komisyi ... my wyborczej.

Największą mapą jest mapa Galicyi. Okręgi wyborcze z ludnością niemal wyłącznie polską noszą barwę zieloną. Miasta zaś tworzące okręgi miejskie, są połączone linią blado-niebieską. Takich okręgów prawie wyłącznie polskich istnieje w Galicyi 64, z czego 34 jest okręgów miejskich. Każdy okręg miejski wyposażono w dwa mandaty. Lwów podzielono na siedm okręgów, ma więc siedm mandatów. Kraków podzielono na pięć okręgów, ma więc pięć mandatów. Nadto istnieje 17 okręgów wiejskich; każdy okręg ma dwa mandaty.

Dalej istnieje dziewięć okręgów wyborczych z ludnością niemal wyłącznie ruską. Są one zabarwione kolorem bladożółtym ... . Każdy z okręgów niemal wyłącznie ruskich ma dwa mandaty. W liczbie tych ... zaś okręgi wiejskie mieszane ... czbie dziesięciu; każdy z tych okręgów polsko-ruskich ma dwa mandaty. Na mapie oznaczono je kolorem jednostajnym niebieskim. Cena mapy Galicyi wynosi 50 hal.

Duński dyplomata o Polsce. Pod tytułem *Die Bernstorffs* wyszedł niedawno w Niemczech (w Lipsku u W. Weichera) gruby tom pióra p. Aage Friis, opowiadający dzieje jach dwóch członków tej sławnej duńskiej rodziny, która w historyi dyplomacyi ma wybitną kartę. Obaj wchodzili często w stosunki z Polską i Polakami i dlatego dzieło i nas zająć może, pomijając już fakt, że mówi o przedwolucyjnych czasach ośmnastego wieku, które nigdy nie przestaną zaciekawiać. Jan Hartwig Ernest Bernstorff był w latach 1734—37 posłem duńskim na saskim dworze, towarzyszył mu do Polski i tu nawiązał znajomości, zwłaszcza przyjaźń z kilkoma polskiemi rodzinami

...wa z „familią“. Krakowskie Muzeum ks. Czartoryskich listów do Bernstorfia nie posiada, natomiast w Wotersen znajdują się listy Czartoryskich i Poniatowskich, pisane do Bernstorffa. Według naszego dzieła, duński dyplomata dążył z życzliwości dla Polski do tego, by koło króla Augusta III. skupili się najwybitniejsi magnaci, aby w ten sposób umożliwić przeprowadzenie koniecznych reform. W przeciwnym bowiem razie król, otoczony rzeszą głodnej beneficyów, nie pokojnej i kłótliwej szlachty musiał coraz gorzej rządzić. I później jeszcze, na inne stanowisko przeniesiony, Bernstorff zachował życzliwość dla Polski, przyjaźń dla Poniatowskich, i często się na świecie z nimi spotykał. Polskie sympatye przekazał swemu siostrzeńcowi i pupilowi, Andrzejowi Piotrowi. Los łączy kilkakrotnie ich nazwisko z Leszczyńskimi: raz będzie to królowa Marya Leszczyńska, zmuszona do przyjmowania wobec wersalskiego dworu, kochanki swego królewskiego męża, Ludwika XV., to znowu jej ojciec „król-filozof“, szlachetnie rezydujący w Luneville. Bernstorffowie mają dla obojga tyle sympatyi, że i na naszą w zamian zasłużyli. *Dr. J. Flach.*

Naszego Kraju zeszyt 21 zawiera: Od Redakcyi w sprawie konkursu; Jan Huskowski: Cyrk, wiersz; Maryla Czerkawska: Po uczcie, wiersz; Władysława Panek: Zachodnią godziną, nowela; Ludwik Stasiak: Krwawe ręce, powieść (c. d.); Henryk Zbierzchowski: Ballada księżycowa, wiersz; D. Baranowski: Eugeniusz Onegin, sprawozdanie muzyczne (c. d.); d. s.: E. T. A. Hoffmann, szkic biograficzny; E. T. A. Hoffmann: Rycerz Gluck, nowela; Kazimierz Baranowski: Sonata jesienna, wiersz; Józef Jedlicz: Korale, nowela; Bronisław Kryczyński: Bukowina a Polska, szkic historyczno-społeczny (III.) (z 7 portretami); Kaniowa-Kraszewska: Paryski salon jesienny, korespondencya; Nowe źródło naftowe (z 3 rycinami); K. B.: Z teatru krakowskiego, korespondencya; debar: Z muzyki (z portretem); H. Zbierzchowski: Z dramatu lwowskiego; Kaz. Bar.: Cezary Jellenta, szkic biograficzny (z portretem); Psi cmentarz w Londynie (z 2 rycinami); (zi): Z nowości wydawniczych; (bi): Fanny Sadowska. wspomnienie pośmiertne. Ryciny: 17 reprodukcyj z arcydzieł sztuki. — W dodatku dział: „Na wolne chwile“.

»Treść wewnętrzna rewolucyi rosyjskiej«, oto najnowszy tytuł nowego dzieła, wykończonego przez Leona hr. Tołstoja w Jasnej Polanie. Dzieło to, traktujące o wypadkach chwili bieżącej, pojawić się ma w Moskwie.

»Figliki«. Wedle dotychczasowej dyspozycyi, przedstawienia w krak. teatrze „Figliki“ rozpoczną się dnia 12 b. m. Roboty stolarskie około budowy sceny kończą pospiesznie miejscowe siły rzemieślnicze, roboty zaś malarskie, z powodu przeciążenia pracą miejskiej malarni teatralnej, musiano oddać firmie Burkhardta i Franka w Wiedniu. Dostarczy ona oryginalnego obramienia otworu scenicznego, skomponowanego przez K. Frycza, oraz kilku dekoracyj według wzorów tegoż artysty. W inauguracyjnem przedstawieniu, które da dokładny obraz formy i zakresu przyszłych przedstawień, odegrana będzie nowa komedya p. Włodzimierza Perzyńskiego. Prolog na otwarcie teatru napisał p. Adolf Nowaczyński.

Repertoar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, po raz trzeci, „Bolesław Śmiały“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We wtorek, po raz drugi, „Tannhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera; gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohuss.

We środę, po raz pierwszy, „Rosmersholm“, dramat w 4 aktach Henryka Ibsena; z udziałem pp.: Gostyńskiej, Siemaszkowej, Adwentowicza, Chmielińskiego, Sosnowskiego i Wysockiego.

We czwartek, po raz trzeci „Tanhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera, gościnny występ p. Al. Bandrowskiego i Ir. Bohuss.

W piątek, po raz drugi „Rosmersholm“, dramat w 4 aktach H. Ibsena.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu „Ach, to Zakopane“, krotochwila w 3 aktach Kraatza i Neala w przeróbce Ad. Walewskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Boccaccio“, operetka w 3 aktach Suppègo.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przyboczna Rada kolejowa. Na sobotniem posiedzeniu przybocznej Rady kolejowej w Wiedniu obradowano nad ulgami taryfowemi dla materyałów budowlanych na linii kolei Północnej. Przedstawiciel Ministerstwa kolei żelaznych oświadczył, że zamierzona jest gruntowna rewizya postanowień taryfy wyjątkowej 6 dla austr. kolei państwowych, przy której to sposobności uwzględniony będzie także wniosek w sprawie kolei Północnej.

Dalej obradowano nad wnioskami członka Rady p. Battaglii i tow., w sprawie zupełnego lub częściowego przerachowania taryf kolei Północnej. Wnioski te odstąpiono, w myśl wywodów przedstawiciela Rządu, komisyi w Ministerstwie kolei żelaznych, celem uwzględnienia przy decyzyi co do uregulowania w przyszłości taryfy na kolei Północnej.

Wniosek p. Dattnera w sprawie zastosowania taryfy dla stacyj kolei państwowej Sambor-Sianki według dodatku do taryfy 2 zeszyt 2 dla ruchu towarowego północno-niemieckiego z Galicyą i Bukowiną przekazano Rządowi do możliwego załatwienia.

W końcu przyjęto wniosek p. Seinfelda w sprawie udogodnień odnośnie do wagonów sypialnych.

Z kolei. Zarządzone ogłoszeniem z d. 3 listopada b. r. skrócenie czasokresu wolnego od opłat składowego i podwyższenia składowego na stacyi Lwów i Lwów-Podzamcze zatwierdziło Ministerstwo kolei żelaznych rozporządzeniem z dnia 22 listopada b. r. L. 57682/16 a.

Losy państwowe z r. 1864. Z Wiednia donoszą: Przy sobotniem ciągnieniu losów państwowych z r. 1864 główna wygrana w kwocie 300.000 koron padła na los ser. 360 nr. 60; 40.000 koron na los ser. 3331 nr. 24; 20.000 koron na los ser. 2901 nr. 22; po 10.000 koron wygrały losy: ser. 1842 nr. 82 i ser. 3331 nr. 14.

OSTATNIA POCZTA.

P. Minister wojny gen. Schönaich P. wspólny minister skarbu bar. Burian, jakoteż P. Minister skarbu dr. Korytowski i P. Minister obrony krajowej gen. Latscher udali się w sobotę po południu z Wiednia do Budapesztu.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej zbierze się na następne posiedzenie w Budapeszcie jutro, we wtorek, o godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa spraw zagranicznych.

Jedna z wiedeńskich korespondencyj lokalnych donosi w telegramie z Salzburga, że wydany list pasterski episkopatu austryackiego otrzega kler przed nowoczesnymi prądami wśród duchowieństwa, jak reformizm i modernizm. Dalej list zawiera wskazówki co do społecznej działalności duchowieństwa, każe mu starać się o wychowanie religijne młodzieży i zająć się kwestyami społecznemi, a w końcu przestrzega przed zaostrzaniem walki między bogatymi a biednymi.

W Sejmie węgierskim toczyła się w sobotę w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem.

Na sobotniem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej rząd przedłożył tekst umowy, zawartej na konferencyi w Algesiras.

Podczas głosowania we francuskiej Izbie deputowanych nad sprawą podwyższenia płac posłów i senatorów na 15.000 franków objawił się charakterystyczny rozdział stronnictw. Przeciwko podwyższeniu głosowała cała prawica, większość zjednoczonych socyalistów, umiarkowani republikanie i nacyonaliści; za podwyższeniem oświadczyła się znaczna większość radykałów, niezawiśli socyaliści i demokratyczne zjednoczenie. Konserwatywne dzienniki czynią z powodu tego wyniku głosowania ostre zarzuty parlamentaryzmowi w ogóle. *Figaro* pisze, że podwyższenie dyet jest ze względu na stosunki życia w Paryżu usprawiedliwione, lecz wybrano na to złą porę ze względu na deficyt budżetowy. Zjednoczeni socyaliści postanowili nadwyżkę 6000 franków oddać stronnictwu do rozporządzenia; partya w porozumieniu ze wszystkimi deputowanymi ma rozstrzygnąć, na co tę sumę przeznaczyć.

Na sobotniej francuskiej radzie ministeryalnej minister spraw zagranicznych, Pichon, złożył bliższe wyjaśnienia w sprawie wysłania dywizyi okrętów do Marokka. Dywizya zawinie najpierw do portu w Kadyksie, zkąd admirał Touchard uda się do Madrytu, gdzie będzie przyjęty na posłuchaniu przez króla Alfonsa.

Z Tangeru donoszą: Sułtan marokański opuścił Fez i wybrał sobie inną, nieznaną dotąd rezydencyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 3 grudnia. *(Węg. B. kor.)* Jak donosi jedna z lokalnych korespondencyj, ban Kroacyi, hr. Pejacsevic, był wczoraj na prywatnej audyencyi u Najj. Pana, która trwała godzinę i referował o politycznem położeniu Chorwacyi, oraz o działalności Sejmu. Najj. Pan wyraził zadowolenie z powodu pokojowego ułożenia się stosunków w Kroacyi. Wieczorem ban wrócił do Zagrzebia.

Karlsruhe, 3 grudnia. Książę Badeński Karol umarł dzisiaj rano.

Berlin, 3 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w swym „przeglądzie tygodniowym“: Specyalny powód do wspomnienia o istniejącym od lat dziesiątek sojuszu pokojowym Niemiec z Austro-Węgrami daje jutrzejsza niedziela (t. j. 2 b. m.). Z rzetelnem zainteresowaniem szerokie koła naszego narodu jutro zwrócą swe spojrzenia ku stolicy węgierskiej, gdzie w obecności sędziwego Władcy Monarchii Habsburskiej odsłonięty będzie pomnik hr. Juliusza Andrassego.

W dalszym ciągu pismo wspomniane ocenia osobę wybitnego męża stanu węgierskiego i patryoty, którego ostatnim wielkim czynem politycznym było zawarcie sojuszu z Niemcami w r. 1879, któremu niema w dziejach równego związku dwóch Mocarstw, ze względu na jego istotę, skutki i trwałość. Dając sprzymierzonym narodom silną podporę wobec zagranicznych przeciwników, sojusz ten zabezpieczył podstawę, na której Niemcy i Austro-Węgry mogły rozwijać swe siły swobodnie według własnego uznania, a wstrzymując się równocześnie od wszelkiej tendencyi skierowywania swej siły zaczepnie przeciwko czynnikom trzecim lub użycia jej dla zachcianek jakichś interwencyj, nie przeszkodził on obu sprzymierzeńcom w pielęgnowaniu przyjaźni z innymi narodami, ani też nie tamował pokojowego rozwoju państw innych.

Wskazując na wielką mowę kanclerza Rzeszy ks. Buelowa, powiada następnie *Nordd. Allg. Ztg.*: Utrzymanie zupełnej niezawisłości i całkowitej potęgi Monarchii naddunajskiej, jej rozkwit i dobrobyt, oraz rozwój zarówno Austryi jak i Węgier według potrzeb i charakteru swego: tego pragną wraz z rządem naszym najszersze koła naszego narodu. Żywimy nadzieję, że taki sam patryotyzm i takie same poglądy polityczne, jakie ożywiały hr. Juliusza Andrassego, tego wybitnego syna narodu węgierskiego, będą zawsze przewodziły narodowi jego na drodze do wzmagającego się dobrobytu.

Odnośnie do odpowiedzi Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa na powitalne przemowy Prezydenta Delegacyi austryackiej i węgierskiej, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*:

Poklask, z jakim przyjęto słowa te w Austro-Węgrzech, znajdzie odgłos na równą nastrojowy nutę wszędzie, gdzie uważa się zachowanie pokoju przy zabezpieczeniu własnych interesów na najważsze zadanie polityki. Od blisko trzech lat dziesiątek połączone z sobą sojuszem Niemcy i Austro-Węgry poznały, że pierwiastek moralny sojuszu, służącego do celów pokojowych, przynosi obfite owoce daleko po za granicami, zakreślonemi mu z początku, jeżeli, jak to zawsze miało miejsce pomiędzy obydwoma Cesarstwami, opiera się on na zupełnem zaufaniu obopólnem. A zrozumienie tego, na pożytek obu państw, przymierzem i szczerą przyjaźnią złączonych, a dla dobra powszechnego pokoju, Państwa te zawsze okazywały przy każdej nadarzającej się sposobności. Przemowa Monarchy ponownie potwierdza też, że między Austro-Węgrami a Włochami również istnieją nadal ścisłe stosunki.

A dalej pisze wspomniany dziennik: Że Niemcy nietylko nie patrzą zawistnem okiem na porozumienie się Monarchii Habsburskiej z Rossyą co do spraw tureckiego Wschodu, lecz gotowe są popierać je jako służące pokojowi, to mógł każdy poznać ze stanowiska Niemiec wobec akcyi reform w Macedonii.

Heidelberg, 3 grudnia. Tajny radca Pfitzer, zwyczajny prof. botaniki, umarł tej nocy.

Rzym, 3 grudnia. *(Tel. pryw.)* Ojciec św. przyjął dziś na pożegnalnej audyencyi kardynała ks. Koppa, który jutro Rzym opuszcza.

Paryż, 3 grudnia. *(Ag. Havasa).* Z Madrytu donoszą: Po posiedzeniu rady ministrów oświadczyła pewna osoba, bardzo dobrze poinformowana o kwestyi marokańsiej, że faktem jest, iż poprzedni gabinet Lopeza Dominigueza pertraktował z Francyą w tym kierunku, aby osiągnąć porozumienie zupełne obu państw w celu zarządzeń ku ochronie życia i mienia poddanych obu państw i przywrócenia porządku w Tangerze i okolicy. Obecny rząd zajął się tą umową, która niebawem będzie przedłożona przez zastępców Francyi i Hiszpanii tym mocarstwom, które brały udział w konferencyi w Algesiras. Akcya połączonych wojsk Francyi i Hiszpanii, wysłanych do Tangeru, odpowiada w zupełności aktowi, zawartemu w Algesiras. Akcya ta przeprowadzona będzie w chwili, jaką oba rządy uznają za odpowiednią. Oba rządy zgodziły się, aby dowództwo nad połączonemi wojskami objął najwyższy rangą oficer, a zatem w danym razie admirał Touchard.

Paryż, 3 grudnia. Specyalny sprawozdawca dziennika *Matin* donosi z Tangeru, że jedna z wybitnych osobistości marokkańskich oświadczyła wobec kilku Francuzów: „Nie powinniście ufać obecnemu pozornemu pokojowi, lecz mieć się na baczności, gdyż dziś lub jutro mogą być przedsięwzięte ważne czyny, skierowane przeciw Europejczykom“.

Madryt, 3 grudnia. Dziennik *Imparcial* donosi, że wiadomości, jakie rząd otrzymał z Marokka, nie są pomyślne.

Teheran, 3 grudnia. (Niem. Tow. kablowe). Szach zamierza zdać rządy na następcę tronu i powołał go do Teheranu.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 3 grudnia. *(Tel. pryw.)* Na ostatniem posiedzeniu warszawskiego urzędu gubernialnego dla spraw towarzystw, zaregestrowano następujące związki i stowarzyszenia: Towarzystwo popierania pracy rolniczej i rzemieślniczej wśród Żydów Królestwa Polskiego, Związek zawodowy pracowników banków prywatnych w Królestwie Polskiem, Polski Związek zarodowy pracowników przemysłu żelaznego i 5 Kółek rolniczych w pięciu rozmaitych powiatach.

Kijów, 3 grudnia. *(Tel. pryw.)* Onegdaj wręczono rektorowi Uniwersytetu kijowskiego prośbę, podpisaną przez 1.236 studentów, obszernie umotywowaną, o wprowadzenie katedr języka polskiego, oraz historyi i literatury polskiej na Uniwersytecie kijowskim. Rektor oświadczył, że sprawa ta będzie bezzwłocznie rozpatrzona przez profesorów.

Kowno, 3 grudnia. *(Pet. Ag.).* Jak tu donoszą, w pobliżu Eydkun emigranci i przemytnicy rossyjscy napadli na pewnego rossyjskiego urzędnika państwowego. Podczas napadu inni przemytnicy przetransportowali broń przez granicę.

Kronsztad, 3 grudnia. *(Pet. Ag.).* W procesie przeciw marynarzom, oskarżonym o bunt, sąd wojskowy skazał 683 oskarżonych na roboty przymusowe, wcielenie do batalionów karnych i więzienie, resztę 117 uwolnił.

Juzówka (gub. ekaterynosławska), 3 grudnia. Szesnastu bandytów napadło na kasyera kopalni Gilowa i zrabowało 9000 rubli.

Petersburg, 3 grudnia. *(Tel. prыw.)* Projekt wprowadzenia ustawy o ziemstwach w 9 guberniach zachodnich wniesiono do Rady ministrów.

Moskwa, 3 grudnia. *(Tel. pryw.)* Rozpoczął się tu proces przeciw 32 osobom, tyczący się moskiewskiego powstania grudniowego. Ze względu na znaczną liczbę świadków, podzielono ich na grupy, złożone z 30 osób.

Mokwa, 3 grudnia. Naczelnik miasta rozwiązał tamtejsze oddziały stronnictwa „wolności ludu“.

Ryga, 3 grudnia. Policya wykryła skład broni i materyałów wybuchowych. Znaleziono 27 bomb, 30 funtów dynamitu, wielką ilość broni, 15.000 patronów, w tem także patrony dla karabinów wojskowych, 1500 pism rewolucyjnych, jakoteż skradzione sprzęty cerkiewne.

Ryga, 3 grudnia. *(Pet. Ag.).* Policya aresztowała kilku poszukiwanych od dawna członków organizacyi bojowej i rewolucyonistów. nazywających siebie „braćmi leśnymi“. W ogólności aresztowano 20 osób.

Twer, 3 grudnia. Człowieka niewiadomego nazwiska, który zamordował gubernatora Slepcowa, skazał sąd wojskowy na śmierć przez powieszenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 grudnia 1906. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 686·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 824·50, Akcye Anglobanku 317·—, Akcye Unionbanku 570·50, Akcye Länderbanku 453·50, Akcye Bankvereinu 561·25, Akcye Bodencredit 1070·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 570·—, Akcye kolei państwowych 680·50, Akcye kolei Południowej 180·50, Akcye kolei Elbethal 453·50, Akcye kolei Północnej 5670·—, Akcye kolei czerniowieckiej 579·50, Akcye Alpiny 622·—, Akcye Rima Muranyi 575·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

W sprawie wody do ust Prof. Dr. Cybulskiego.

Fabryka chemiczna „Tlen“ we Lwowie ogłasza od pewnego czasu w dziennikach krajowych, że ona jedynie wyrabia wodę do ust według recepty prof. dr. Cybulskiego, pod nazwą „Tlenol“, że dotąd wyrabiana i sprzedawana woda do ust jest falsyfikatem

Otóż oświadczamy, **że wodę do ust Prof. dr Cybulskiego wyrabiamy od czasu osiedlenia się Prof. Cybulskiego w Krakowie, który w swoim czasie podał przepis kilku aptekarzom krakowskim**, a z biegiem czasu woda ta nietylko w aptekach krakowskich, ale prawie we wszystkich aptekach Galicyi zachodniej według tego przepisu jest wyrabiana i sprzedawaną pod nazwą Woda do ust Prof. Dr. Cybulskiego.

Wobec tego naszego oświadczenia **ostrzeżenie fabryki „Tlen“ jest bezpodstawne.** Wolno jest fabryce „Tlen“ wyrabiać wodę do ust. Prof. Dr. Cybulskiego i puszczać ją w handel pod nazwą „Tlenol“ czego wcale nie kwestyonujemy, jednak **zastrzegamy się stanowczo, aby woda do ust z przepisu Prof Dr. Cybulskiego wyrabiana przez nas miała być falsyfikatem.**

Odnośne ostrzeżenie fabryki „Tlen“ we Lwowie jest tylko obliczone na konkurencyę i wprowadzenie w błąd P. T. Publiczności.

Kraków, 1 grudnia 1906.

Koło aptekarzy krakowskich.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 listopada 1906.

Hotel George'a.

PP. E. Makomaski z Turkowic, W. Czajkowski z Pietniczan, J. Jurystowski z Rużowiec, K. Agopsowicz z Trofanówki, K. Brokl z Kijowa, A. Bandrowski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. M. Bozdanowicz z Kossowa, A. Horodyski z Kociubiniec, T. Godlewski z Warszawy.

Hotel Europejski.

P. K. Lipczyński z Królestwa Polsk.

Hotel Saski.

P. J. G. Sieciński z Warszawy.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3 grudnia 1906

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	566		576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	160	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	300	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	20	97	90
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	98	80	—	—
4% los. w 56 lat	97	60	98	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	-	99	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne dtto 4%	97	20	97	90
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	98	20	98	90
Pożyczka m. Lwowa 4%	95	80	96	50
„ „ „ 4 konwen	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 grudnia 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99 25	99·45
styczeń-lipiec	99 15	99 35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·40	100 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157 35	159 25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	213·—	224 —
„ „ 1864 po 100 zł.	—·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	—·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·25	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.60	117 80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·15	99·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·25	118·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	462·—	463 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·65	124 65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·15	100·15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·25	100·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 30	100·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·30	100 30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·25	100·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99·20	100·15
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117·25	118·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95 95	96·15
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	—·—	—·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	—·—	—·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96 —	97 20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96 10	97 10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 300 kor. 4 pr	97·20	98 20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·70	102·70
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	97·60	98·60
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	98 70	99·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96 —	97·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·—	109 20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	163 —	164·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·75	99 50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281·—	291·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238 50	298 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·85	102·85
„ „ „ „ los 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·45	101·45
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97 25	98·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·50	98·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99 —
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100 65	101·65
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	101·—	101·70
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97 —	98 —
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·40	100·40
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·75	100 75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m 4 pr.	115·60	116 60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115 75	116·75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 65	100 65
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·—	100 70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·05	101 05
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100 —	101·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90·90	91·90
Kolej Lwów-Czern z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·05	100·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·—	103·70
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·80	24·80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	454 —	464·—
Clary 40 zł. m. k.	143 —	148·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł	79 —	87·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89 —	95·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	59 —	65 50
Palfy 40 zł. m. k.	164·—	172·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47 75	49 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	38 90	50 90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	54·—	60·—
Salma 40 zł. mk.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71·—	77 50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317 —	317 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3260·—	3270·—
Zakł. kred. dla handlu i przem	684 50	685 50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	833 —	834·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	557 —	591·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569 —	571·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	160
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	452 —	453·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1773 —	1783·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	571 50	572 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245 —	247 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	242 50	244·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—·—	440·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	5680·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5650·—	421·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	411·—	589 50
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578 —	409
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	1052·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1048 —	
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	736 —	739 50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	666 —	670 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	615 —	619 —
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2693 —	2713
Schodnicy 500 kor.	514	640 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	430 —	452 —
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	288 —	290 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt 4 pr.	240 77½	141 05
Paryż za 100 franków	95·37½	95 52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 45	117 65
Włoskie banki	95 50	95 55
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95 57½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski.	11·35	11 40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19 12
20-markówka	23 50	23 58
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117 67½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 50	95 70
Rubla	2 53½	2 54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 147.010/VIIc. (9469 1—3)

Obwieszczenie

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na Rabie, zatwierdzonych uchwałą komisyi dla regulacyi rzek w Galicyi z 17 go lipca 1906 w myśl ustawy z 18 września 1901 Dz. u. kr. Nr. 103, a wykonać się mających w ciągu lat 1907 i 1908 na przestrzeni pod Niezdowem-Winiarami w klm. 56.400 — 52.585 odbędzie się 18 grudnia 1906 o godzinie 12 w południe w c.k. Kierownictwie budowy regulacyi rzeki Raby w Bochni publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym okresie czasu materyałów faszynowych wynosi około

1. 3000 m^3 faszyn wiklowych,
2. 6000 „ „ lasowych,
3. 80.000 sztuk palików faszynowych,
4. 5500 sztuk pali płotkowych,
5. 200 sztuk wiązek witek.

Powyżej podane ilości materyałów faszynowych o wartości fiskalnej około 20.600 koron, których dostawa do budowy ma być uskutecznioną w częściowych ilościach i w terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy, mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały dostarczone we większej ilości, ani rościć sobie jakiekolwiek pretensyi do funduszu budowy w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe materyałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe w dzień rozprawy wnoszone być mają opieczętowane oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych.

W ofertach ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych, wyrażony dla całej dostawy cyframi i słowami.

Oferty, wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie, nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone stemplem i we wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 listopada 1906.

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w ciągu lat 1907 i 1908 dostarczyć w ilościach i terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Raby w Bochni wyznaczyć się mających, materyały faszynowe. t. j. faszyny wiklowe, lasowe, kołki faszynowe, pale płotkowe i świeże witki wiklowe, potrzebne do budowli regulacyjnych na rzece Rabie w przestrzeni pod Niezdowem-Winiarami w klm. 56·400 — 52·585 w ilości podanej pod zastrzeżeniami, podanymi w obwieszczeniu licytacyjnem za opustem , ... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki dostawy są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . .

W Bochni . . . . . .
(Imię i nazwisko)

L. cz. E. 951/6 (5) (9559)

Dnia 27 grudnia 1906 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Szczercu licytacya realności objętych lwh. 36 i 485 ks. gr. gm. Dmytrze obojga zobowiązanych własnych wraz z przynależnościami składającemi się z domu, budynków gospodarczych i inwentarza

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 3794 kor, przynależności zaś na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 2836 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Szczerzec, dnia 6 listopada 1906.

L. cz. E. 1080/6 (7) (9539)

Dnia 12 grudnia 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 II. piętro sądu tutejszego licytacya całych realności whl. 166 i 167 gm. Hołhocze wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność whl. 166 z przynależnościami na 1300 kor., zaś realność whl. 167 na 8225 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności whl. 166 — 1100 kor., zaś co do realności whl. 167 — 8200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 12 listopada 1906.

L. cz. E. 1856/6 (2) (9550)

Na żądanie firmy B. Oesterreicher et Comp. odbędzie się dnia 28 grudnia 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Mielcu licytacya a) połowy realności whl 667, 1/8 części realności lwh. 668 i 1/12 część realności lwh. 669 ks. gr. gm. Mielec wraz z przynależnościami, składającemi się z placu i domu murowanego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na a) na 2712 kor. 42 hal., b) 21 kor. 75 hal., c) na 54 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1356 kor. 21 hal., b) 10 kor. 87 hal., c) 27 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 18 października 1906.

L. cz. E. 1272 6 (3) (9494)

Na żądanie Arona Weitmana odbędzie się dnia 21 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności objętej lwh. 693 ks. gr. gm. Mielnica, Pawliny Małeckiej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, długosci 36 metrów i 20 sztuk drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 koron, przynależności zaś na 38 kor.

Najniższa cena wynosi 1625 kor. 33 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 10 listopada 1906.

L. cz. E. 735/6. (9503 1—3)

Na żądanie Majera Feuersteina odbędzie się dnia 21 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/6 części realności whl. 581 gm. Sokołów.

Część nieruchomości powyższej jest oceniona na 403 kor.

Najniższa cena wynosi 270 koron.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 11 listopada 1906.

L. cz. E. 1280/6 (3) (9495)

Na żądanie Nesie Feldmann odbędzie się dnia 27 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności objętej whl. 809 ks. gr. gm. Germakówka, Aleksandra Moskwińskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 60 sztuk drzew na pgr. 324.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.600 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 7333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Mielnica, dnia 8 listopada 1906.

L. cz. E. 315/6 (9) (9509)

Na żądanie Jana Rymarskiego w Niewodny odbędzie się dnia 31 grudnia 1906 r. o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze 4, licytacya całej realności whl. 90 ks. gr. gm. kat. Niewodna objętej, składającej się z parcel budowlanych, gruntów ornych, lasów, ogrodu, pastwisk, łąk, budynków mieszkalnego i gospodarczego, piwnicy, studni i drzew owocowych, oraz 2/8 części realności lwh. 203 tejże gminy objętej, składającej się z gruntu ornego i pastwisk, a to stosownie do postanowień zawartych w tut. sąd. uchwale z dnia 20 października 1906 E. 315/6 (6).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 8442 koron 19 hal.

Najniższa cena wynosi 5628 kor. 12 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem ustawowe warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 22 listopada 1906.

L. cz. E. III. 106/6 (13) (9490)

Dnia 31 stycznia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Delatynie odbędzie się licytacya realności whl. 655 gminy Mikuliczyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 1500 kor., przynależności zaś na 4920 kor.

Najniższa cena wynosi 4280 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń sądu w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 19 listopada 1906.

L. cz. E. 311/6 (9) (9491)

Dnia 2 stycznia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacya a) realności lwh. 1300, b) realności lwh. 14 6, c) połowy realności lwh. 381 ks. gr. gm. Turka.

Ad a) wartość szacunkowa 1000 kor.
Najniższa oferta 666 kor. 66 h.
Ad b) wartość 350 koron.
Oferta 233 kor. 32 hal.
Ad c) wartość 675 kor.
Oferta 254 koron.
Warunki, dokumenta biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 19 listopada 1906.

L. cz. 782/6 (4) (9566)

Dnia 11 grudnia 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 16?, 257, 263 i 264 gminy Siemiechów, Franciszka Nowaka własnych

Powyższe realności jako jedno wspólne gospodarstwo zostało oszacowane na 6035 koron, zaś przynależności na 520 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4770 kor.

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 5 października 1906.

L. cz. E. 2594 6 (3) (9524)

W skutek uchwały z dnia 22 listopada 1906 l. cz. E. 2594 6 (3) sprzedane będą dnia 10 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w Starych Brodach na folwarku majętności „Państwo Stare Brody“ w drodze publicznej licytacyi: 37 koni, 38 krów, 2 buhaje, 9 jałówek, 24 cieląt, 23 owiec, uprząż, narzędzia i maszyny rolnicze, zboże i kartofle.

Przedmioty, te można oglądać dnia 10 grudnia 1906 między godziną 9 a 9·30 przed południem na miejscu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Brody, dnia 30 listopada 1906.

L. 45.469. (9534)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym „Stanisławów“ na przeciąg lat trzech, t. j. od 1go stycznia 1907 do 31 grudnia 1909 i to albo bezwarunkowo lub tylko warunkowo z prawem wypowiedzenia dzierżawy w pierwszym lub drugim roku trwania jej na pozostały czas — odbędzie się w dniu 14 grudnia 1906 od godziny 9 rano do 1 po południu publiczna licytacya.

Do okręgu tego należy 35 miejscowości, w których pobiera się podatek rzeczony w Stanisławowie wedle I. klasy taryfy, w Knihininie wsi wedle II. klasy taryfy, zaś w innych miejscowościach wedle III. klasy taryfy.

Cena wywołania wynosi 114.999 koron 89 halerzy rocznego czynszu dzierżawnego.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, do których należy dołączyć wadyum, równające się 10tej części ceny wywołania, t. j. w kwocie 11.500 koron w gotówce lub w tutejszo-państwowych obligacyach, które na kaucyę mogą być przyjmowane, mają być wnoszone pod kopertą opieczętowaną na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie do godziny 9 rano dnia 14 grudnia 1906.

Oferty, wniesione po tym terminie, względnie w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Licytacya ustna odbędzie się dnia 14 grudnia 1906 od godziny 9 rano.

Po ukończeniu ustnej licytacyi nastąpi otwarcie ofert pisemnych. — Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej do tego okręgu należących.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 28 listopada 1906.

L. 9377. (9473 2—2)

Obwieszczenie.

Dnia 14 grudnia 1906 o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w Ratuszu publiczna licytacya w celu oddania w dzierżawę prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy miasta Tarnowa na lat trzy, począwszy od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909.

Cena wywołania wynosi 20.200 koron, wliczając w to czynsz najmu pomieszkań dla poborców kopytkowego na przedmieściach: Strusina, Pogwizdów i Zabłocie, wynoszący 800 koron rocznie.

Ubiegający się o tę dzierżawę zechcą złożyć przed rozpoczęciem licytacyi w Kasie miejskiej 10 prc ceny wywołania, a to tytułem wadyum.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w ekspedycie Magistratu w godzinach urzędowych.

Tarnów, dnia 26 listopada 1906.

Burmistrz: W. Rogoyski.

Upadłości.

L. cz. S. 3/6 (1) (9479 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaaka i Estery Rendlów z Jasła.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Mieczysława Bieleckiego w Jaśle zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Jana Wilusza, adwokata w Jaśle.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 grudnia 1906 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 31 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 lutego 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 lutego 1907 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia, i będą wykluczeni od podziałów, uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jaśle lub w pobliżu Jasła, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. S. 1 6 (1) (9543 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Hoffera w Rozwadowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Rozwadowie p. Franciszka Trznadla, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Józefa Jezierskiego, adwokata w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 grudnia 1906, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie najdalej do dnia 10 stycznia 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 11 stycznia 1907, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w obrębie c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 29 listopada 1906.

L. cz. S. 9 5 (299) (9572)

W konkursie Jakóba Balsambauma przedłożył zawiadowca masy rachunek co do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, wreszcie projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, rachunki i powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy.

Do rozprawy nad powyższymi rachunkami wyznacza się termin w tut. sądzie (ul. Teatralna l. 13) na 5 grudnia 1906 o 12 godzinie w południe w biurze Nr. 13. Zarzuty przeciw projektowi rozdziału wolno wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego do dnia 6 grudnia 1906 o 11 godz. przed południem. Na wypadek wniesienia zarzutów wyznacza się do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału audyencyę na dzień 7 grudnia 1906 o godz. 12 w południe w c. k. sądzie wyżej wymienionym w biurze Nr. 13.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 listopada 1906.

Konkursa.

L. 145.405/II. (9470 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kalwaryi pacławskiej z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania wnieść należy najpóźniej do 5 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1906.

L. 3171. (9512 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sekretarza Tarnobrzeskiej Rady powiatowej z dniem 1. stycznia 1907 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać, że posiadają studya prawnicze, praktykę administracyjną, tudzież, że nie przekroczyli 40 roku życia.

Do posady powyższej przywiązana jest płaca roczna 2600 kor. i dodatek na mieszkanie w kwocie 500 kor.

Posada ta nadaną będzie na rok prowizorycznie, a to w myśl § 41 przepisów tutejszego statutu i regulaminu.

Udokumentowane podania wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu do dnia 15 grudnia 1906.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, d. 26 listopada 1906.

Prezes: Horodyński w. r.

L. 2546. (9472 1—3)

Konkurs.

Na posadę, lekarza okręgowego w okręgu sanitarnym Dobrowody w powiecie zbaraskim, z siedzibą w Dobrowodach.

Do tego okręgu należą następujące gminy: Dobrowody, Nowóki, Netreba, Kurniki, Iwanczany, Kobyla, Berezowica-Mała, Czennale, Opryłowce, Zarubińce i Iwaszkowce.

Roczna płaca 1200 kor. Ryczałt na objazdy 700 koron.

Lekarz okręgowy w Dobrowodach, obowiązany będzie utrzymywać aptykę domową.

Kompetenci na tę posadę, muszą posiadać warunki określone w § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17.

Po upływie jednego roku służby, może nastąpić stabilizacya.

Podania na tę posadę, mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 15 stycznia 1907.

Wydział powiatowy.

Zbaraż, dnia 27 listopada 1906.

Prezes: J. Sochanik.

L. 52824. (9533)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy c. k. gimnazyum w Złoczowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 28 grudnia 1906. Do tej posady przywiązane są następujące pobory:

płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie,

25 prc. dodatek aktywalny w kwocie 200 koron rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami;

Podania, zaopatrzone w powyższe dokumenty należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum w Złoczowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k., względnie c. k. podoficerowie, posiadający wyżej wymaganą kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w państwowej służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 30 listopada 1906.

Kuratele.

L. cz. P. 48/6 (4) (9464 3—3)

Iwan Kszimirczuk z Worwoliniec uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Bezkorowajny w Worwolińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 12 marca 1906.

L. cz. L. 10/6 (8) (9457 3—3)

Ettel Ross uznano umysłowo chorą, jej kuratorem jest Jakób Ross z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 29 września 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 24.939 (9468 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan dr. Abraham Wiesenberg, c. k. notaryusz w Janowie, wskutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 25 października 1906 L. 25.250 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Stryju z dniem 28 listopada 1906 z urzędowania w Janowie ustępuje, a dnia 30 listopada 1906 urzędowanie w Stryju obejmuje.

Lwów, dnia 27 listopada 1906.

L. cz. C. IV 222/6 (1) (9500 2—3)

Przeciw Teodorowi Żuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Herscha Hahna pozew o 472 kor. 25 hal. i 88 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1906 godz. 10 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 28 listopada 1906.

L. 159.061.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 29. listopada 1906 l. 37.632/1913, normująca aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królest i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzér: z gminy Füzérradvány;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárbogard: z gminy Sarboga d;

komitat Heves, powiat sądowy Tiszafüred: z gminy Tiszaszöllös;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gminy Kócs;

komitat Zemplén: powiat sądowy Tokaj: z gmin Erdöbénye;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gmin Gergelyfája, Kisenyed, Kutfalva, Spring i z miasta Vizakna;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Obecse: z gminy Bacsföldvar; powiat sądowy Titel: z gmin Alsókabol, Felsökabol; powiat sądowy Zsablya; z gminy Boldogasszanyfalva;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Apádvarasd, Geresd, Hidas, Nagypall, Pécsvárad, Püspöklak, Püspöknádasd;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarot: z gminy Kistapolcsany; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gminy Karvaly, Ökörmöcke; powiat sądowy Oszlány: z gminy Felfalu; powiat sądowy Verebély; z gminy Nagymánya;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyö: z gmin Bilak, Vermes;

komitat Brasso, powiat sądowy Felvidék: z gminy Feketehalom;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gmin Csikmindszent, Csikszentlélek, Csikszentmihaly, Göröcsfalva, Gyimeskézeplok, Várdotfalva i z miasta Csikszereda; powiat sądowy Kászonalesik: z gmin Csikménaság, Csigszentgyörgy, Csikszentimre, Csikszentkirály, Csikszentmarton, Kaszonimpér, Kászonyifalu, Kozmás, Tusnád, Verebes;

komitat Fogaras, powiat sądowy Törcsvár: z gminy Otohán;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamyvölgy: z gminy Polonka; powiat sądowy Nagyröce: z gmin Hizsnyó, Jolsvatapolea, Kisröce, Lubeny, Miglészpatak Vizesrét; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Dernö, Nagyszabos;

komitat Hajdú, powiat sądowy Központ: z gminy Mikepércs;

komitat Háromszék, powiat sądowy Miklosvár: z gmin Barót, Szarazajta; powiat sądowy Seps: z gmin Arkos, Magyarós;

komitat Hont, powiat sądowy Bat: z gminy Bori; powiat sądowy Ipolynyek; z gminy Lukanenye; powiat sądowy Korpona z gminy Korpona;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Felsöszilvas, Jovalcsel, Kitid, Klopotiva, Máesó, Sztrigyplop, Sztrigyszacsal, Váralja, Zeykfalva;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Kenderes, Kunhegyes, Tiszaszentimre i z miasta Kisujszállás; powiat sądowy Tisza Közep: z gmin Fegyvernek, Törökszentmiklós;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Cikmántor, Egrestö, Gogan, Oláhsolymos, Somogyon, Zagor;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezööménys: z gminy Mezöujlak; powiat sądowy Mócs: z gmin Bathaza, Daróc, Magyarfráta, Mezöszopor, Tótháza; powiat sądowy Nádasment: z gmin Daroc, Nákó, Vista, Türe; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Báld, Nagysármás;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Gyermely, Héreg, Neszmély, Tarján;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gmin Kosova, Lunkany; powiat sądowy Jám: z gmin Csukics, Jám, Kohldorf, Makovistye, Maria-Schnee, Najdás, Nikoline, Rakasdia, Szubotica, Udvarszállás; powiat sądowy Moldova: z gmin Károlyfalva, Ómoldova, Padinamatei, Szentheléna, Szikevica, Weitzenried; powiat sądowy Oravica: z gmin Kalina, Kernyécsa; powiat sądowy Resica: z gmin Doman, Krassova;

komitat Liptó, powiat sądowy Rózsahegy: z gminy Sztankován;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gmin Bereznek, Kerecke, Rokamezö, Zsarnya; powiat sądowy Izavölgy: z gminy Izaszacsal;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Kisnyulas, Koropka, Marosszentgyörgy, Mezöcsávás, Molyos;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalm: z gminy Száztynkos; powiat sądowy Medgyes: z gmin Isztina, Peterfalva i z miasta Medgyes; powiat sądowy Nagysink: z gmin Boldogváros, Moha; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Kövesd, Lesses, Szentágota;

komitat Nográd, powiat sądowy Gács, z gmin Erujfalu;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvar: z gmin Alsószöllös, Csornok, Nagysurány, Totmegyer; powiat sądowy Nyitra: z gmin Babindal, Cabaj, Csapor, Geszte, Kalász, Lapásgyarmat, Nyitraegerszeg, Nyitraujlak, Tormos, Üreg, Ürmény;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gmin Bia, Budaörs, Tinnye, Törökbálint;

komitat Pozsony, powiat sądowy Galantha: z gmin Deáki, Galantha, Nebojszaj; powiat sądowy Nagyszombat: z gminy Vedröd;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Buj, Gava, Ibrány;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gmin Sellenberk; powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Bongárd, Kis-Roszczür, Ruzs, Veresmart i z miasta Nagyszebén; powiat sądowy Szelistye: z gminy Orlát; powiat sądowy Szerdahely: z gmin Kisapold, Nagyludas; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Alcina, Bendorf, Illembák, Kürpöd, Vurpod;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gmin Prakfalva, Rihnó; powiat sądowy Löcse: z gminy Dvorec i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gminy Krompach;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gmin Temessziget; powiat sądowy Ujarad: z gmin Munár, Nagyfalu, Németság, Németszentpéter, Ujarad, Ujbodrog, Zádorlak; powiat sądowy Vinga: z gmin Kétfal, Kistelep, Knez, Monostor, Vinga;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gmin Rudna; powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Bótos i z miasta Nagybecskerek; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra;

komitat Trencsén, powiat sądowy Zsolna: z gminy Csejte;

komitat Túróc, powiat sądowy Stosocznio: z gmin Divek; powiat sądowy Turócszentmárton-Blatnica: z gminy Szentmárt...;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gmin Daroc, Vargyas; powiat sądowy Szekelykeresztúr: z gmin Bordos, Etedpowiat sądowy Udvarhely: z gminy Alsósófalva;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gminy Makkoshogyka;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Erdököz, Feketebalog, Garampéteri, Garamszentandrás, Jecenye,

jakoteż z municypalnych miast: Debrecen, Pécs, Pozsony;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń:**

Komitat Also-Fehér, powiat sądowy Verešpatak, z gminy Kerpenyes;

komitat Bacs-Bodrog, powiat sądowy Zsablya: z gminy Zsablya;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Szür;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Garamszentbenedek i z miasta Ujbánya;

komitat Békés, powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma;

komitat Brassó, powiat sądowy Alvidék: z gmin Prázsmár; powiat sądowy Hétfalus: z gminy Hosszúfalu;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z miasta Csikszereda; powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gminy Ditro, powiat sądowy Kaszonalcsik: z gminy Csikszentsimon;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sárkány: z gminy Szunyogszék; powiat sądowy Fogaras: z gminy Fogaras.

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Pohorella, Vernár; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Csetnek, Rózsafalva, Rózsnyórudna;

komitat Haromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Kézdikövár; powiat sądowy Seps: z gminy Keresztvár;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynék: z gmin Alsópalojta, Batorfalu, Csáb, Erdömeg, Ipolykeszi, Kiscsalomia, Leszenye, Lukanénye; powiat sądowy Korpona: z gminy Korpona,

komitat Hunyad: powiat sądowy Petrozsény: z gmin Alsóbarbatyeniskrony;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gminy Abardszalok Dévaványa, Kunhegyes, Kunmadaras i z miasta Túrkeve; powiat sądowy Tiszaközép: i z miast Mezötur III. Ker. i Szolnok;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsebetváros: z gmin Darlac, Oláhzsákod;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Gyerövásárhely, Magyarfenes; powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Komlód;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Faczet: z gminy Igazfalva;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Naszály, Szomod, Szomor, Szöllös, Tata, Tóváros;

komitat Lipto, powiat sądowy Rózsahegye: z gmin Komjátna, Liszkófalu, Rózsahegy;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Marosszentanna; powiat sądowy Nyárád-Szereda: z gminy Rigmány; powiat sądowy Régen felsö: z gminy Toplica;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom; z gmin Agostonfalva, Köhalom; powiat sądowy Medgyes: z gmin Muszna, Volya; powiat sądowy Nagysink: z gminy Réten;

Komitat Nograd, powiat sądowy Gács: z gmin Alsósztregova, Alsótisztás, Divényoroszi, Nederes;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nagytapolcsány: z gminy Nyitrabajna; powiat

sądowy Privigye: z gmin Bajmócapáti, Bélapatak, Gajdel;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Páty;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gminy Olgya; powiat sądowy Galánta: z gmin Tósnyárasd, Vizkelet; powiat sądowy Nagyszombat: z gminy Belabaz;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gminy Fenyöfalva;

komitat Szepes, powiat sądowy Iglo; z gmin Szepessümeg, Teplicska; powiat sądowy Löcse: z gmin Farkasfalulók, Görgö, Ruszkin, Szepesjánosfalu i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja; z gmin Almás, Krompach, Nagyolsvar, Szepeszentlörinc, Szepesszentpal, Szepestölgyes;

komitat Temes, powiat sądowy Ujarad: z gminy Fönlak; powiat sądowy Vinga: z gminy Majlátfalva;

komitat Torda-Aranyos: powiat sądowy Alsojara: z gmin Kisfenes, Oláhrákos, Sütmeg, Tordaszentlászló;

komitat Torontal, powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Bégaszentgyörgy, Nemetelemér, Szerbelemér;

komitat Trencsén, powiat sądowy Illava: z gminy Lejtos;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczno: z gmin Szlován, Stubnyafürdö; powiat sądowy Szentmárton-Bla...: z gmin Bisztricska, Jahodnik, Krpelán, Nagyjeszen, Necpál, Rutka, Szentpetér, S...u sánuy, Zábor;

komitat Udvarhely powiat sądowy Székelykeresztur: z gmin Bösöd, Kabátfalva, Magyarandrásfalva, Magyarzsákod, Medesér, Vecke;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak, z gminy Végardó;

jakoteż z municypalnych miast: Marosvásárhely, Selmec-es Bélabánya;

d) z powodu **ospy u owiec, wprowadzanie owiec:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzer: z gminy Füzérnádaska; powiat sądowy Kassa; z gminy Rozgony;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Maros-ujvár: z gminy Oláhpéterlaka;

komitat Baranya; powiat sądowy Baranyavár; z gminy Bezedek;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyö: z gminy Szaszszentgyörgy;

komitat Bihar, powiat sądowy Bel: z gminy Kislaka;

komitat Hont, powiat sądowy Szob: z gminy Szete;

komitat Hunyad, powiat sądowy Déva: z gminy Kernéad;

komitat Jazs-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tizsa-Felsö: z miasta Karcag;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gmin Csüdötelke, Küküllövár, Magyarsáros, Vámosgálfalva, powiat sądowy Hosszuaszo: z gminy Tatárlaka; powiat sądowy Radnót: z gmin Babahalma, Buzásbesenyö, Kerelöszentpál, Lackod, Marosugra, Nagyteremi, Radnot, Somostelke;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezöörmenyes: z gminy Septér; powiat sądowy Mócs: z gminy Magyarszovát; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Mezödomb. Tuzon, Uzdiszentpéter; powiat sądowy Teke: z gmin Budurló, Oláhujfalu;

komitat Krasso-Szörény, powiat sądowy Lugos: z miasta Lugos; powiat sądowy Temes: z gminy Zsena;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy powiat sądowy Marosalsó: z gmin Backamadaras, Malomfalva, Mezöbánd, Mezökölpény, Mezökövesd, Mezömadaras, Száltelek, Szentháromság, Székelyuraly, Szovérd; powiat sądowy Marosfelsó: z gmin Agárd, Bárdos, Bazéd, Bos, Csejdtófalva Ikland, Kal, Kebele, Kebelszentivan, Koronka, Marosszentgyory, Marosszentmárton, Mezöcsávás, Mezögalambod, Mezöménes, Mezöszabad, Nagyernye, Póka, Sáromberke, Szaréd, Székes, Várhegy; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Bö, Ehed Havad, Hodos, Iszló, Jobbágytelke, Kendö, Kibéd, Magyaros, Moson, Nyáradandrásfalu, Szentsimon, Tompa, Vadad; powiat sądowy Régenalsó: z gmin Beresztelke, Erdöcsinád, Erdöszengyel, Felsöoroszi, Hétbükk, Kisilye, Körtefája, Magyarpéterlaka, Marosjára, Nagyercse, Nagyszederjes, Olahtelek, Szentmihály, Vajdaszentiván;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalm: z gminy Zsiberk; powiat sądowy Szentágota: z gminy Martonfalva;

komitat Sáros powiat sądowy Alsótarca: z gmin Bolgár, Kecerpeklén, Tirsite; powiat sądowy Tapoly: z gmin Alsóásgut ét Felsöásgut, Tapolykomlos;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Szászfellak, Sajóudvarhely; powiat sądowy Des: z gmin Alsókortvély s, Csatán, Keménye, Magyarbogáte, Péstes; powiat sądowy Kékes: z gmin Aranyosszentmiklós, Melegföldvár, Pujon, Szentgothard; powiat sądowy Nagyilonda: z gminy Közfalu, Sósmezö; powiat sądowy Szam sujvár: z gminy Nagyiklód;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Hadrév, Maroslekencze, Marosorbó, Mezögerebenes, Mezöpete, Mezöuraly, Mezövelkér, Nagyikland; powiat sądowy Torda: z miasta Torda;

komitat Torontal, powiat sądowy Párdány: z gminy Dinyas, Ujpécs;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod:: z gmin Olasztelek, Petek, powiat sądowy Székelykeresztur: z gmin Rava, Vécke;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:**

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jönö, Nagyhalmágy, Pécska, Radna. Ternova, Világos. (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bárs), Békés, Békes-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy. Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Beszercze-Naszód), Bél, Belényes, Beretyóujfalu, Cseffa, Derecske, Elesd, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád). Esztergom, łącznie z miatem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság. Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad). Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Hosszúasszó, Radnot, (komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyad. Kolozsvar, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregova (komitat Krassó Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taraczviz, Tisza völgy, Tecsö, Viso (komitat Maramaros). Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassagyarmat-Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Nyitrazsambokrét, (komitat Nyitra), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszéntmiklos Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza. łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal. Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdany, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehérgyarmad, Mateszalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szatmár). Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Fehértemplom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Pardany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Ban (komitat Trencsén), Tiszaninnen, Tiszantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmend, Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy. Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszész, Homonna, Nágymihály, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), Nagyszalatna, Beszterczebánya, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zólyom, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zólyom), jakoteż z municypalnych miast Baja, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros Vásárhely, Pancsova, Szabadka, Szátmár Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii.

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Grubišnopolje, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Ogulin, Slunj, Vojnić, Vrbovsko (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy. Daruvar, Nova Gradiska, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Irig, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pazova stara łącznie z miastami Karlovci i Petrovaradin, Ruma, Šid, Vinkovci, Vukovar, Zemun, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien]) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-IvanZelina, VelikaGorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Visó (komitat Máramaros) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń;

b) z powodu **pomoru** w powiecie sądowym Alsóvereczke (komitat Bereg), Jád łącznie z miastem Bestercze, Ó-Radna (komitat Bestercze-Naszod) Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Oekörmezö (komitat) Maramaros, Pozsony, łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Szakolcza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Késmárk łącznie z miastami Késmark, Leibicz i Szepes-Bela, Szepes-Ofalva, SzepesSzombat, łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Trencsén, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Trencsén), Berezna (komitat Ung), Felsöör, (komitat Vas) na Węgrzech i z powiatów Čabar, Cirkvenica (komitat Modruš-Rieka), Jaska (komitat Zagreb), w Kroacyi i Slavonii;

c) **róży świń** w powiatach sądowych Alsóvereczke (komitat Bereg) Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Ökörmezö (komitat Maramaros) Miava, Vág-Ujhely, Szakolcza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szenicz (komitat Nyitra), Malaczka Pozsony, łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Késmárk, łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla O. Lublo, łącznie z miastem tej samej nazwy, SzepesOfalva, Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szépes), Csacza, Puchó, Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy Vág-Besztercze (komitat Trencsen, Nemet-Ujvár, (komitat Vas) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Dolina, Feldbach, Friedek, Gänserndorf, Gottschee, Göding, Gurkfeld, Hartberg, Kimpolung, Kosów, Lussin, Mistek, Nowy Targ, Rudolfswert. Stryj, Turka, Ungarisch-Brod i Wallachisch-Meseritsch.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzania winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzajacymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 8. i 15. listopada 1906 l. 34.856/1476 i 35.883/1645 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 9. i 17. listopada 1906 l. 148.881 152.281 („Gazeta Lwowska“ z 13. i 18. listopad 1906 Nr. 259 i 264).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 1. grudnia 1906.

L. cz. Cg. IX 274/6 (3) (9474)

Przeciw nieobecnemu Kajetanowi Łabuzińskiemu przedtem w Posadzie olchowskiej wniosła Zofia Pietschowa przez adwokata dr. Himmelblaua w Krakowie skargę o własność listów zastawnych.

Pierwsza audyencya odbyła się 21 listopada 1906.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Horowitz w Krakowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd kraiowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 21 listopada 1906.

L. cz. Cw. 1160,6 (7) (9482)

Przeciw Lazorowi Teitelowi, którego miejsca pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Szymona Kannera pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Lazara Teitla, ustanawia się pana dr. Gustawa Holtzera adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Lazara w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 21 listopada 1906.

L. cz. C. IV 252/6 (1) (9556 1—3)

Przeciw Dawidowi Elfenbeinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Berla Bergera pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1906.

Celem strzeżenia praw powyższego, ustanawia się pana dr. Auerbacha w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 5 listopada 1906.

L. cz. C. I. 319/6 (1) (9607)

Niewiadomy z miejsca pobytu Hnat Matwijków w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw Helušce Bilowus i niewiadomemu z miejsca pobytu Hnatowi Matwijków o zapłatę kwoty 418 kor. 21 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 12 listopada 1906 liczba czynności C. I. 319/6, którą wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1906 godz. 10 rano w biurze Nr. 22

Ponieważ niewiadomo gdzie Hnat Matwijków przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dra Dawida Naglera, adwokata krajowego w Zborowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu Hnata Matwijków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zborów, dnia 12 listopada 1906.

L. cz. Cw. 1424/6 (1) (9481)

Przeciw Jakóbowi Soferow, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez 1) Altera Stiglitza z Rozwadowa, 2) Aschera Rubina z Rozwadowa pozew wekslowy ad 1) o 500 kor., ad 2) o 900 kor.

Na podstawie pozwów, wydano nakazy zapłaty Cw. 1424/6 (1) i Cw. 1425/6 (1).

Celem strzeżenia praw Jakóba Sofera, ustanawia się pana adwokata dr. M. Holzera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. Cw. III. 3659/6 (4) (9511)

Przeciw Mechlowi Hirschhautowi ostatnio kupcowi w Stryju, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. j. handl. we Lwowie przez Muniechę Bluma kupca w Probużnie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 16 listopada 1906 do l. cz. Cw. III 3659/6 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Leona Pawęckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. Cw. 1099/6 (1) (9478)

Przeciw Dawidowi Rendelstein, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego j. h. w Brzeżanach przez Spółkę kredytową dla handlu i przemysłu stow. zar. z ogr. poręką w Kozowie pozew o 1800 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dawida Rendelsteina ustanawia się pana adwokata dr. Frieda w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 10 listopada 1906.

L. cz. Cw. 691 i 693/6 (1) (9541)

Przeciw Jakóbowi Wachmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach 2 pozwy o 450 kor. i 950 kor.

Na podstawie tych pozwów wydano dwa ts. wekslowe nakazy zapłaty z dnia 26 listopada 1906 do Cw. 691/6 (1) i Cw. 693/6 (1).

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jakóba Wachsmanna ustanawia się pana dr. Włodzimierza Gabryszewskiego adwokata w Jaśle kur torem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. C. I 398/6 (1) (9522)

Przeciw Mykieta Łazor z Smolnika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Ewę Łazorową w Smolniku pozew o zapłacenie kwoty 440 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1906 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mykiety Łazor, ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notaryusza w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mykietę Łazor w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 17 listopada 1906.

L. cz. C. I 454/6 (1) (9558 1—3)

Przeciw Meschlowi Schwam, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiat. w Skałacie przez Abrahama Gelbbanda ze Skałatu pozew o 230 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 17 grudnia 1906 godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Berla Jawera w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 16 listopada 1906.

L. cz. Cg. IX 277/6 (2) (9540)

Przeciw nieobecnym Chanie Reisli Silberstein i Jonaszowi Schönbergowi przedtem w Krakowie wniósł Henryk Aschkenazy przez adwokata dr. Gerstlera w Krakowie skargę o zniesienie współwłasności.

Pierwsza audyencya odbędzie się 5 grudnia 1906 godzina 9 rano, sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Lewartowski z Krakowa, będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 23 listopada 1906.

L. cz. C. II 375/6 (1) (9568)

Przeciw nieobecnemu Janowi Raczkowskiemu z Królówki wniósł Jan Zgłobicki gospodarz w Królówce skargę o 478 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 12 grudnia 1906 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Jędzej Zym gospodarz w Królówce, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 16 listopada 1906.

L. cz. C. IV 253/6 (1) (9555 1—3)

Przeciw Dawidowi Elfenbeinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Samuela Weinsafta pozew o 160 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1906 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższego kuratorem, ustanawia się pana dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 5 listopada 1906.

L. Cg. I 392/6 (1) (9542)

Przeciw niewiadomym I) Henie Klugmann, Mojżeszowi Klugmann, Ozyaszowi Klugmann, Leibie Klugmann i II) Józefowi Maurerowi wnieśli Mendel Buchband, Matias Buchband, Izrael Buchband, Mechel Hister, Feiwel Silfen, Zlata Hister, Neche Silfen i Dawid Appel w Przemyślu przez adwokata dr. Józefa Scheinbacha w Przemyślu skargę o wykreślenie sumy 800 dukatów holenderskich ze stanu biernego realności lwh. 256 ciała B. i C. ks. gm. Przemyśl.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na 18 grudnia 1906 — 10 przed południem biuro Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw ad I) pozwanych kuratorem dr. Eliasz Mantel, ad II) pozwanego kuratorem dr. Haas będą ich zastępywali, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, dnia 29 listopada 1906.

Amortyzacye.

G. Z. T. 14/6 (3). (9393 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Katharina Schubert, Grundbesitzerin in Batzdorf, Nr. 46 bei Bielitz wird das Verfahen zur Amortisierung des der Gesuchsstellerin angeblich in Verlust gerathenen Einlagebüchels der Sparcasse der Stadt Biała Nr. 22.736 über 118 K. 58 h. lautend eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebüchels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monaten geltend zu machen, widrigens das Einlagebüchel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.

Wadowice, 3 November 1906.

L. cz. Nc. II. 353/6 (1) (9265 2—3)

Auf Ansuchen des Herrn Chaim Hersch Fuchs in Podwołoczyska wird das Verfahren zur Amortisirung, des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust gerathenen auf seinen Namen lautenden Depositenscheines des Gizela Vereines zur Ausstattung heiratsfähiger Mädchen in Wien eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen ein Jahr geltend zu machen widrigens diese Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. II.

Podwołoczyska, 6 November 1906.

L. cz. T. 13/6 (2) (9450 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Wróbla z Nowego Sącza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Nowym Sączu Nr. 24.940 na 2180 koron 74 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 22 listopada 1906.

Firmy.

L. cz. Praez. 3408 (2/6) (9306)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisy do rejestru handlowego dla firm pojedynczych i spółkowych ogłaszać będzie w roku 1907, w dzienniku „Zentralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister" i w „Gazecie Lwowskiej", a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

Tarnów dnia 17 listopada 1906.

L. cz. Firm. 346/6 Pojed. ad a. (9336)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kosów.

Brzmienie firmy: Chaim Eltis.

Przedmiot przedsiębiorstwa: spekulacya pieniężna (Escompt-Geschäft).

Dzień wpisu: 3 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 27 października 1906.

L. cz. Firm. 356/6 Pojed. (9407)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Gwoździec.

Brzmienie firmy: Josel Schickler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem.

Data wpisu: 3 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 28 października 1906.

L. cz. Firm. 656/6 (9340)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Spółka przemysłowo rolnicza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Albigowej", że na walnem zgromadzeniu członków tejże spółki na dniu 17 czerwca 1906 odbytem uchwalono zmianę §§ 6, 12 i 39 statutu oraz wybrano w miejsce ustępującego członka zarządu Franciszka Falgiera członkiem zarządu Jędrzeja Babiarza, rolnika w Albigowej.

Rzeszów, dnia 6 października 1906.

L. cz. Firm 244/6 Poje. II p. 30 (9222)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych:

Siedziba firmy: Lipnik.

Brzmienie firmy: „Izydor Pomeranz dzierżawca apteki pod Aniołem w Lipniku" w języku niemieckim „Izidor Pomeranz Pächter der Engel-Apotheke in Lipnik".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki.

Z powodu zaniechania tego przemysłu.

Data wpisu: 10 listopada 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 6 listopada 1906.

L. cz. Firm. 146 Stow. II 145 (9251)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wojnicz.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Wojniczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

1. Członkowie dyrekcyi Julian Jaworski umarł, Wincenty Krzemiński i Józef Gutwiński wystąpili.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Władysław Kuchciński właściciel realności w Wojniczu dyrektorem, Stanisław Straszewski dzierżawca dóbr w Mikołajowicach i Kazimierz Wajdowicz właściciel realności w Wojniczu jako zastępcy dyrektorów.

Data wpisu: 12 listopada 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 10 listopada 1906.

L. cz. Firm. 672/6 (9339)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla Firm spółkowych:

Siedziba firmy: Nagnajów.

Brzmienie firmy: Kopel Biegeleisen i Szymon Lieblich.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Durdach,

Forma spółki: jawna handlowa od 1 stycznia 1906.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni wyż wymienieni.

Upoważniony do zastępstwa: każdy ze spólników samoistnie.

Podpis firmy: pierwszy podpisuje firmę: Kopel Biegeleisen, a drugi: Szymon Lieblich.

Data wpisu: 13 października 1906.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 października 1906.

Ч. спр. Firm. 283/6 Stow. I./283 (8913)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Дрогобич.

Фірма звучить: Товариство задаткове „Народний Дім" товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статуту: На загальних зборах дня 2 лютого 1905 і 2 лютого 1906 ухвалено зміну статута в §§ 2, 4, 6, 9, 25 і 30.

1. Члени дирекциї виступили: Антін Рудніцкий, Василь Кункевич і Василь Коцко; виступили також заступники директорів: Теодор Кузик, Василь Гаврилив і Александер Нехович.

2. Члени дирекциї вибрані поновно: Антін Рудніцкий, Василь Кункевич і Василь Коцко; заступниками директорів поновно Василь Гаврилив і Александер Нехович, а ново вибраний др. Ярослав Олесницкий, адвокат в Дрогобичи.

Дата вписy: дня 20 жовтня 1906.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ V.

Самбір, дня 16 жовтня 1906.

Ч. спр. Фірм. 165/6, Стов. I./285 (9890)

Зміни і додатки до вписаних вже Товариств заробкових і господарских.

Вписано до реєстру для стоваришень заробкових і господарских:

Сідище фірми: Хишевиче.

Висліве фірми: Спілка ощадности і позичок в Хишевичах, стоваришене зареєсороване з необмеженою порукою; вступив: на відбутих дня 30 цьвітня 1906 звичайних загальних зборах на місце виступивших після § 16 статута членів заряду Михайла Цяпки заступника настоятеля, Ілька Козіцкого і Стефана Ярмака членів заряду, вибрано Стаха Мамчака господара в Хишевичах заступником настоятеля, а Йосифа Дамчишиного і Івана Кушніра, господарів в Хишевичах, членами заряду.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ V.

Самбір, дня 6 липня 1906.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

5 pokoi i 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią i komórką (oświetlenie gazowe) do wynajęcia. Wiadomość ul. Sykstuska 27, II. piętro

Zarząd pasieki A. Krasińskiego w Jezierzanach ad Borszczów wysyła w 5 kg. blaszankach wszystko opłatnie prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborowy miód lipcowy w cenie 7 kor. Miody pitne odszczególnione na kilku wystawach a to: stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak borówczak, maliniak, dereniak, wiśniak, winogroniak, ożyniak i t. d. w 5 kg. blaszankach również opłatnie od kor. 6·40 do 6·80. Cenniki na żądanie franko.

Świeży miód deserowy kuracyjny najlepszy, twardy lub płynny (patoka) z własnych pasiek 5 kg. 6 K 60 h franco.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Słuchacz trzeciego roku praw, mający dwa pochlebne świadectwa w charakterze instruktora domowego poszukuje lekcyi w miejscu. Zgłoszenia: Pasaż Hausmana 9.

Prawdziwie tanio!
poleca na gwiazdkę



Serwis porcelanowy stołowy biały na 6 osób tylko złr. **4·45** z dekoracyą w kwiaty złr. **6·50.**
Serwis szklany na 6 osób gładki tylko złr. **1·90** z paskiem matowym złr. **2·25.**
Garnitur na ciasta majolikowy na 6 osób złr. **1·90.**
Garnitur kompotowy na 6 osób złr. **1·35.**
Szklanki do wody z białego szkła 4½ ct., z paskiem matowym **6** ct.
Talerze porcelanowe płytkie **12** ct., głębokie **14** ct., deserowe **9** ct.
Kieliszki do wódki **8** ct. i **10** ct.

Kazimierz Lewicki
Lwów, pl. Maryacki 10.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:
DAILY CHRONICLE

rosyjskie:
NOWOJE WREMIA

niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Nowości — Nowości

W Magazynie
HENRYKA SCHWARZA
Kraków, Grodzka 13,
Telefon 43.

Wielka wysprzedaż gwiazdkowa.

Nowości — Nowości

Kredyt osobisty

dla urzędników, oficerów, nauczycieli i t. d. Samoistne konsorcya oszczędnościowo-pożyczkowe Stowarzyszenia urzędników udzielają pod jak najdogodniejszymi warunkami także na długotrwałe spłaty pożyczek osobistych.

Adresy konsorcyj podaje bezpłatnie Zentralleitung des Beamten-Vereines, Wien I., Wipplingerstrasse 25

P. T. Panom

wielkim właścicielom dóbr ofiaruje swe służby (praktykanta) 23-letni wysłużony podoficer, wykształceniem gospodarskiem i handlowem teoretycznem, znający język czeski i niemiecki jak w słowie tak w piśmie, władający pojedynczą i podwójną buchalteryą. Wstąpić do służby może z początkiem Nowego roku.

Łaskawe oferty z podaniem warunków należy przesyłać do BIURA OGŁOSZEŃ Pasaż Hausmana, we Lwowie.



Fosfatyna Faliera
(Phosphatine Falières)

przyjemny **pokarm** najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i okresie rośnięcia. **Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.**

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

335 Recept
pieczenia ciast

wszelkiego rodzaju, drugie wydanie autorki dzieła „Praktyczna kuchnia" **Róży Makarewiczowej.** Cena we Lwowie **2** korony, z przesyłką koron 2·50. Do nabycia w księgarniach lub u autorki Lwów, ul. Cicha 1.

TANIO
bo lokal o 10.000 koron tańszy.
Płótna białe, Ręczniki, Bielizna stołowa, Przyjmuje zamówienia na kompletne wyprawy ślubne z płócien krajowych

BAZAR KRAJOWY we Lwowie,
ul. Akademicka l. 14.
Kupujmy co kraj wytwarza.

Na ŚWIĘTA

		koron
5 kg.	koszyk cytryn	2·50
5 „	koszyk pomarańcz	3·20
5 „	kalafiorów	3·20
5 „	migdałów I. 15, II.	13·—
5 „	rodzynków I. 12, II.	10·—
5 „	orzechów włoskich bez łup . .	12·—
5 „	orzechów laskowych	9·50
5 „	fig sułtańskich	6·50
5 „	fig wiankowych	3·50
5 „	dakteli francuskich	15·—
5 „	śliwek suszonych 2·50 do . . .	4·—
5 „	powideł	3·—
5 „	miodu patoka	9·50
5 „	smalcu I.	8·40
5 „	słoniny solonej 7·30, wędz. . .	8·40
5 „	maronów I.	3·—
1 „	czekolady Suchard od 3·20 do .	8·80

oraz inne towary poleca

TOMASZ GUROWICZ
Budapeszt.

Zmiana lokalu.

Sklep
JANA IHNATOWICZA
został przeniesiony
z placu Maryackiego
na ul. Hetmańską l. 6.

Stacya tramwayu elektrycznego obok hotelu „Victoria"

Bank Ziemski w Łańcucie

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, począwszy od **100 kor.** i opłaca od złożonych pieniędzy **5 prc z półrocznem oprocentowaniem.**

Z rachunku bieżącego wypłaca:

za	8 dniowem wypowiedzeniem	do	1.000	K.
„	14 „	„	3.000	„
„	30 „	„	5.000	„
„	60 „	„	10.000	„

i wyżej.

Bez poprzedniego wypowiedzenia Bank nie wypłaca żadnej gotówki. Podatek rentowy Bank opłaca z własnych funduszów.

Dla oszczędzenia kosztów pocztowych dostarcza Bank na żądanie czeków Pocztowej Kasy Oszczędności.

DYREKCYA.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 130.742/III. (9571 1—2)

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu na podstawie wnieść się mających ofert pisemnych wykonanie przeistoczeń w budynku głównym, oraz powiększenie tegoż i wykonanie werandy przed budynkiem głównym na stacyi kolei w Sokalu.

Koszta tych budowli wynoszą 94.984 koron.

Oddanie tych robót nastąpi w cenie ryczałtowej.

Warunki do wnoszenia ofert, formularze tychże, odnośne plany, kosztorys, oraz warunki budowy ogólne i szczegółowe mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie w oddziale dla utrzymania i budowy kolei III. piętro, drzwi Nr. 308, gdzie też na żądanie otrzymać można bezpłatnie warunki do wnoszenia ofert i formularz oferty.

Pisemne oferty na powyższe roboty, zaopatrzone przepisanemi stemplami, mają być najdalej do 12 godziny w południe dnia 15 grudnia 1906 do protokołu podawczego w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z napisem na kopercie „Oferta na wykonanie powiększenia budynku głównego w Sokalu" wniesione.

Otwarcie ofert wniesionych nastąpi dnia 17 grudnia 1906 o 11 godzinie przed południem w sali l. 203 na II. piętrze gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Oferentom przysługa prawo być obecnymi przy otwarciu ofert.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługa prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia wniesionych należycie stylizowanych ofert, a nawet odrzucenie wszystkich wniesionych ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

We Lwowie, w listopadzie 1906.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.